

gazeta łaziska

Nr 17 (456) 1 – 15 października 2020 Rok 20 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200

Czy to koniec kopalni?

3

Fot. M. Strzelczyk

R E K L A M A



FIRMA
LOKALNA

**PROJEKT I MONTAŻ
INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNEJ**

- KLIMATYZACJA
- POMPY CIEPŁA

505 467 157

www.clivencold.pl biuro@clivencold.pl

Rozbiorą tylko część hałdy

3

PSONI zbiera na busy

7

Owiany złą sławą

10

Boimy się ratować

11

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00	32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00	
Gazowe	(992)	32 227 31 24	
Energetyczne	(991)	32 303 21 55	
Ciepłownicze		32 226 21 36	
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37	32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji			
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych			32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...16 października o godz. 17.00 na arcyciekawą prelekcję pt. **W 1000 dni dookoła świata**. Podczas spotkania **Hania Zieleźnik-Rybak** opowie o swojej trzyletniej podróży dookoła świata. Prelekcja została wyróżniona na Festiwalu Podróżniczym HALIKI w Bydgoszczy. Uwaga! Wstęp na prelekcję jest bezpłatny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy (nr tel. 32 224 10 33).

...17 października o godz. 16.00 do sali widowiskowej na **Logos dla wojownika Koncert charytatywny dla Maćka Cieślaka**, podczas którego na scenie wystąpi Zespół Logos. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w sekretariacie MDK oraz kancelarii parafialnej w Łaziskach Górnych. W czasie imprezy odbywać się będą też licytacje. Publiczność będzie mogła nabyć cegiełki w cenie 5 i 10 zł oraz zakupić ciasto. Cały dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na wsparcie finansowe terapii genowej dla chłopczyka chorującego na SMA. Maciuś jest 2-letnim mieszkańcem Jankowic, u którego zdiagnozowano rdzeniowy zanik mięśni. Szansą dla niego jest terapia genowa. Jej koszt jest jednak ogromny. Mimo to rodzice chłopca nie poddają się i próbują zebrać środki na jej sfinansowanie. Brakuje jeszcze ponad 8 000 000 zł.

...25 października o godz. 17.00 do sali widowiskowej na **Koncert operetkowy Od Czardasza do Kankana**. Koncert zorganizowany wyłącznie dla słuchaczy UTW. Bezpłatne wejściówki do odbioru w sekretariacie MDK od 2 października. Koncert Od Czardasza do Kankana to spotkanie z utalentowanymi artystami Teatru Muzycznego IWIA, którzy zaproszą publiczność do świata muzycznej opowieści, rozgrywającej się w salonach dwojga arystokratów. Bohaterowie znudzeni codziennością postanawiają uciec w tajemnicę przed wszystkimi w nieznaną. Tym samym pozostawiają obowiązki gospodarzy swojemu lokajowi i pokojówce. Zabawne sytuacje pomiędzy dwójkiem służących oraz ich namiętność i przekorna miłość do siebie, stają się doskonałą historią, na tle której rozbrzmiewają najpiękniejsze melodie z operetek, m.in. *Wesołej Wdówki* czy *Księżniczki Czardaszy*. Pośród nich zobaczymy porywającego choreografią straussowskiego walca, polkę oraz offenbachowskiego kankana. To świetna zabawa z dużą ilością muzyki, tańca i humoru.

...8 listopada o godz. 18.00 do sali widowiskowej na **Strauss Koncert**. Bilety w cenie 45 zł – parter i 40 zł – balkon do odbioru w sekretariacie MDK. Strauss Koncert odbywa się w całej Polsce oraz Europie. Za sprawą wspaniałych artystów przeniosą się Państwo do wyjątkowego świata operetki i musicalu. Usłyszycie najpiękniejsze i najznakomitsze melodie muzycznego króla walca Johanna Straussa, Emmericha Kalmana, Franza Lehara czy Paula Abrahama. Zabrzmiały duety wszech czasów: *Usta milczą, dusza śpiewa* czy *Co się dzieje, oszaleję*, a także wspaniałe arie m.in. *Aria ze śmiechem*, popisowe utwory instrumentalne, jak i piosenki z repertuaru Jana Kiepury, a to wszystko podane na najwyższym poziomie. Gala cieszy się wielkim powodzeniem i uznaniem, za sprawą porywających solistów, ich poruszającej i subtelnej gry scenicznej, fantastycznego kontaktu z publicznością oraz wdzięku i uroku osobistego a do tego niesamowitej wrażliwości oraz muzykalności. Śpiewakom na scenie towarzyszy wspaniały, kameralista operetkowy oraz fantastyczna para taneczna.

Wszystkie organizowane imprezy kulturalne odbywają się w nowym reżimie sanitarnym.

Turnus rehabilitacyjny

Zapraszamy na turnus rehabilitacyjny w **Świeradowie-Zdroju** na Dolnym Śląsku w terminie 16–21 maja. Zakwaterowanie w Hotel & Medi – SPA Biały Kamień. Koszt wyjazdu: 1200 zł (400 zł płatne przy zapisie, I rata – 400 zł płatna do 31 stycznia, II rata – 400 zł płatna do 30 kwietnia). Cena obejmuje: 5 noclegów w komfortowych pokojach 2-osobowych, wyżywienie (5 śniadań w formie bufetu, 5 obiadokolacji w formie bufetu), konsultację rozpoczynającą kurację, 10 zabiegów rehabilitacyjnych, codzienny aquaerobik, wycieczkę po okoli-

cach Świeradowa, przejazd i ubezpieczenie. Podczas pobytu możliwość korzystania ze strefy wellness (basen, jacuzzi solankowe i zewnętrzne, sauna sucha, sauna parowa, igloo lodowe z kruszonym lodem, tepidarium solankowe). Uwaga! Wszystkie zabiegi rehabilitacyjno-lecznicze oferowane w pakiecie poprzedzone są konsultacją. Prosimy o przedstawienie dokumentacji historii choroby podczas wizyty. Wyjazd z Łazisk Górnych 16 maja o godz. 9.00. Zapisy i wpłaty przyjmuje księgowość MDK, tel. 32 224 10 33. Ilość miejsc ograniczona!

Jeszcze tylko osiem lat ma funkcjonować kopalnia Bolesław Śmiały. Tak wynika z zapisów porozumienia, które zostało podpisane 25 września przez Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy i delegację rządową w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Górnicy dołowi i zakładu przeróbki węgla mają mieć zapewnioną pracę do emerytury. Czy to początek likwidacji jednej z najważniejszych branż w historii kraju?

Przypomnijmy, że w poniedziałek, 21 września, górnicy – domagając się rozmów z rządem na temat zasad transformacji górnictwa i energetyki oraz przyszłości Śląska i Zagłębia – przystąpili do strajku podziemnego. 23 września do protestu dołączyli górnicy Bolesława Śmiałego. Tego dnia na powierzchnię nie wyjechało 17 górników nocnej zmiany, którzy

5 ▶

Czy to koniec kopalni?



Zgodnie z zapisami porozumienia Bolesław Śmiały ma zakończyć wydobycie w 2028 roku

Rozbiorą tylko część hałdy

Część hałdy, która bezpośrednio sąsiaduje z posesjami, zostanie rozebrana, na zbroczu powstanie wzmocniona skarpa, oddzielona od domów ścieżką spacerowo-rowerową, wybudowana zostanie w tym miejscu kanalizacja deszczowa



Wizualizacja przedstawia wygląd hałdy po zrealizowaniu wariantu pierwszego

Taki wariant wybrali mieszkańcy terenów bezpośrednio sąsiadujących ze składowiskiem przy ul. Stokrotek i Kwiatowej podczas spotkania z władzami miasta, które zorganizowano 16 września w Miejskim Domu Kultury. W ten sposób uda się rozwiązać problem rozsypującej się hałdy, z której materiał wdziera się na działki, niszczy ogrodzenia i przysypuje ściany garaży. O tym, że hałda zaczyna stwarzać problemy, pisaliśmy już na naszych łamach kilka razy. Problem na razie dotyczy głównie posesji przy ul. Kwiatowej 7, 7a i 9, jednak to tylko kwestia czasu, kiedy materiał

ze składowiska zbliżyłby się do kolejnych domów. Na prośbę mieszkańców tematem zajęły się władze miasta. Przed podjęciem decyzji co do dalszych losów hałdy konieczne okazało się wykonanie badań składowanego tam materiału. Ich rezultaty poznaliśmy w czerwcu. Z dokumentacji wynika, że odpady pochodzą z górnictwa węgla kamiennego, nie przejawiają aktywności termicznej. Materiał ma postać przepalonego łupka i nie wykazuje cech odpadu niebezpiecznego.

Podczas spotkania burmistrz zaproponował mieszkańcom zainteresowanym

tematem dwa rozwiązania. Pierwsze zakłada rozebranie części hałdy, zeskarpowanie zbocza, wykonanie kanalizacji deszczowej oraz drogi, która będzie zamknięta dla ruchu. Drugim rozwiązaniem, które zostało przedstawione podczas spotkania, była całkowita likwidacja składowiska i wywiezienie zgromadzonego tam materiału. Jednak – jak zaznaczył burmistrz **Aleksander Wyra**, jest to rozwiązanie bardzo skomplikowane pod względem technicznym i logistycznym oraz niezwykle kosztowne. *Rozwiązanie numer jeden, które jesteśmy w stanie zrealizować w najbliższych kilku latach, z pewnością nie jest tak kosztowne i myślę, że zapewnia właścicielom posesji, których problem dotyczy, względny spokój. Druga propozycja to już ogromne przedsięwzięcie, którego realizacja jest bardzo skomplikowana i kosztowna, rozwiązuje jednak problem hałdy definitywnie, bo składowisko po prostu znika* – mówił podczas spotkania burmistrz.

Mieszkańcy zdecydowanie opowiedzieli się za pierwszym rozwiązaniem. Przyznali, że nie chcą aż tak poważnej ingerencji w ten teren, ponieważ hałda na stałe wpięła się w krajobraz, jest siedliskiem zwierząt i zieloną przestrzenią. *Jeszcze w tym roku chcemy zlecić wykonanie odpowiedniej dokumentacji, dotyczącej konieczności usunięcia części drzew, żeby na wiosnę przystąpić do wycinki. W dalszej kolejności zajmiemy się tematem organizacji wywozu części materiału, żeby proces ten przeprowadzić jak najmniej uciążliwie dla mieszkańców* – zaznaczył Aleksander Wyra.

Oms

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 8 do 24 września straż miejska przekazała dwa bezpieczne psy do TOZ-u w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 11 września wspólnie z policją na terenie gminy Wyry zabezpieczono jeden z etapów Rajdu Mikołowskiego.
- ▶ 13 września strażnik wspólnie z policjantem udali się na ul. Powstańców, gdzie doszło do zniszczenia mienia. Czynności wykonał funkcjonariusz policji.
- ▶ Od 16 do 18 września patrol straży miejskiej doprowadził 3 osoby do Izby Wyróżnień w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 17 września strażnik miejski udał się na ul. Dworcową, gdzie doszło do wycieku ze studzienki kanalizacyjnej. Sprawą zajmuje się rewirowy strażnicy miejskiej.
- ▶ 17 września kamery monitoringu miejskiego zarejestrowały sprawców zniszczenia elewacji Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Łaziskach Średnich. Sprawę prowadzi policja.
- ▶ 19 września strażnicy miejscy powiadomili Pogotowie Leśne w Mikołowie o rannej sarnie na ul. Orzeskiej.
- ▶ 21 września wraz z funkcjonariuszami policji udano się na ul. Zieloną, gdzie doszło do pobicia. Sprawą zajmuje się policja.
- ▶ 23 września dzięki monitoringowi miejskiemu ustalono sprawcę uszkodzenia samochodu na parkingu za MDK.

...I POLICJANTA

- ▶ 13 września na ul. Wyrskiej ustaleni sprawcy dokonali zniszczenia samochodu osobowego marki VW Passat poprzez wybitie tylnej lewej szyby, rozbicia przedniej szyby czołowej oraz uszkodzenia przedniego zderzaka, a ponadto dokonując uszkodzenia powłoki lakierniczej, powodując straty o łącznej wartości ok. 8000 zł, działając na szkodę mieszkańca Piekar. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 16 września na terenie sklepu Rossmann przy pl. Ratuszowy, dwóch nieznanymi sprawców dokonało kradzieży pięciu opakowań z perfumami różnych marek, powodując straty w łącznej wysokości 839,95 zł. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 21 września zatrzymano obywatela Ukrainy, który kierował samochodem osobowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, a ponadto usiłował udzielić funkcjonariuszom policji korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 380 zł celem odstąpienia od czynności służbowych. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 21 września policjanci zatrzymali mieszkańca Łazisk Górnych, który w miejscu zamieszkania znęcał się psychicznie nad swoimi rodzicami oraz wielokrotnie groził im pozbawieniem życia. Na wniosek funkcjonariuszy KP Łaziska Górne, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Mikołowie wydał nakaz opuszczenia mieszkania przez mężczyznę oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Tel. 47 855 85 10. Zapewniamy anonimowość.

Znęcał się nad rodzicami

Policjanci z Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych zatrzymali 44-letniego mężczyznę, który od kilku lat znęcał się nad swoimi rodzicami. Agresja słowna, wyzwiska oraz groźby pozbawienia życia były na porządku dziennym. Schorowani i zmęczeni seniorzy postanowili to przerwać

Według zebranego przez śledczych materiału dowodowego, 44-letni mieszkaniec Łazisk Górnych znęcał się nad swoimi rodzicami od 2016 roku. Przez 4 lata musieli oni znosić ciągle obelgi, wyzwiska oraz lawinę złości i agresji. 21 września policja zatrzymała mężczyznę. Po raz kolejny wszczął on awanturę w miejscu zamieszkania. Trafił do policyjnej izby zatrzymań i usłyszał zarzuty psychicznego znęcania się nad rodzicami. Złożone zeznania ukazujące ostatnie miesiące z ży-

cia pod wspólnym dachem z agresorem, przyczyniły się do złożenia wniosku przez śledczych do prokuratury o wydanie nakazu opuszczenia przez podejrzanego miejsca zamieszkania oraz zakazu zbliżania się do rodziców. Prokurator przychylił się do wniosku. Objął też 44-latkę policyjnym dozorem. Rodzina została objęta procedurą Niebieskiej Karty. Za przestępstwo znęcania się grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP Mikołów

Nowe schody i... radiowóz

Miasto dorzuci się do remontu schodów w łaziskim komisariacie. Radni przychyliłi się do prośby komendanta i poparli wnioski w sprawie udzielenia dotacji celowej w wysokości 20 tys. zł. Remont siedziby łaziskiej policji prowadzony jest od 2019 roku. W pierwszej kolejności wymienione zostały instalacje. Obecnie prowadzone są prace remontowe w poszczególnych pomieszczeniach. Niestety nie obejmują one remontu schodów, których stan pozostawia wiele do życzenia.

To nie jedyna pomoc finansowa dla łaziskiego Komisariatu Policji, na jaką zdecydowało się miasto. Radni przyjęli również uchwałę w sprawie udzielenia dotacji w wysokości 30 tys. zł na zakup nowego pojazdu nieoznakowanego. Jak zaznaczył w swoim wniosku przedstawiciel policji, posiadany przez łaziskich policjantów pojazd jest już bardzo wyeksploatowany, a jego częste awarie utrudniają realizację zadań.

Oms

Wielkie gabaryty zebrane

95,68 t odpadów wielkogabarytowych zebrano z terenu miasta. Akcja trwała od 21 do 25 września i obejmowała wszystkie dzielnice Łazisk. Przypominamy, że wielkie gabaryty to odpady komunalne powstające w naszych domach, które ze względu na duże rozmiary lub wagę nie mieszczą się w standardowych pojemnikach, workach

i kontenerach na śmieci. Do tej grupy zaliczamy m.in. stoły, krzesła, tapczany, łóżka, fotele, wykładziny, dywany, ramy okienne drewniane i plastikowe, szafy, materace itp. Zbiórka wielkogabarytów organizowana jest w Łaziskach dwa razy w roku – wiosną i jesienią.

Oms



Podczas ostatniej akcji zebrano rekordową ilość odpadów – 95,68 ton

Czy to koniec...

▶ 3

pozostali na poziomie 300. Tego samego dnia przedstawiciele związków zawodowych, działających w łaziskiej kopalni, spotkali się z burmistrzem **Aleksandrem Wyłą**. Na jego ręce złożyli petycję z prośbą o udzielenie łaziskiemu zakładowi pozytywnej rekomendacji. *Nazwa Bolesław Śmiały pojawia się w kontekście rozmów na temat kopalń przeznaczonych w pierwszej kolejności do likwidacji, chociaż nie ma ku temu przesłanek ekonomicznych. Nie chcemy dopuścić do tego, żeby zamknięcie naszego zakładu było jedynie decyzją polityczną. Mamy świadomość transformacji energetycznej, jednak perspektywa najbliższych 8–10 lat pracy naszej kopalni jest jak najbardziej uzasadniona ekonomicznie. Nie da się zrezygnować z węgla z dnia na dzień – mówił przedstawiciel związkowców, wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej Związku Zawodowego Kontra **Szymon Wojsz**. Jak zaznaczał podczas spotkania*



Zanim doszło do podpisania porozumienia, związkowcy z Bolesława Śmiełego spotkali się z władzami Łazisk Górnych

burmistrz, kopalnia to nie tylko największy pracodawca w mieście, ale jednocześnie – zaraz po elektrowni – jeden z największych płatników podatku do budżetu miasta. *Jest sprawą oczywistą, że całego górnictwa nie da się uratować, ale biorąc pod uwagę przeprowadzone inwestycje, dostosowujące zakład do wymogów i norm, jego powiązania z elektrownią czy wyniki ekonomiczne, nie ma racjonalnych przesłanek do jego likwidacji w najbliższym czasie – podkreślił burmistrz na zakończenie rozmów ze związkowcami.*

Negocjacje pomiędzy stroną rządową a związkowcami tworzącymi Międzyzakładowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy rozpoczęły się we wtorek, 22 września, i trwały do piątku, kiedy to doszło do podpisania porozumienia. Strony ustaliły m.in.

że transformacja polskiego sektora węgla kamiennego będzie wzorowana na rozwiązaniu, które zastosowano w Niemczech, gdzie proces likwidacji górnictwa rozpisano na około 50 lat. Podczas kilku tur rozmów porozumiano się co do zasad transformacji, jednak jeszcze nocą z czwartku na piątek sporny pozostawał jej harmonogram, czyli czas działania poszczególnych kopalń. Ostatecznie w piątek po południu udało się zawrzeć porozumienie. *Podpisaliśmy likwidację jednej z najważniejszych branż w historii Rzeczypospolitej Polskiej – komentował to wydarzenie w mediach lider śląsko-dąbrowskiej Solidarności **Dominik Kolorz**.*

Z zapisów porozumienia wynika, że ostatnia kopalnia przestanie wydobywać węgiel w 2049 roku. Do tego czasu górnictwo ma być wspierane finansowo przez państwo. Jako pierwsza po wyczerpaniu złóż ma zostać zamknięta kopalnia Pokój w Rudzie Śląskiej, ostatnie będą kopalnie Jankowice i Chwałowice. KWK Bolesław Śmiały – zgodnie z zapisami – będzie

pracowało do 2028 roku. Górnicy dołowi mają mieć gwarancję pracy w kopalniach do emerytury. Analogiczne gwarancje dotyczą również pracowników przeróbki mechanicznej węgla. Jeżeli w procesie alokacji nie będą mieć zapewnionej ciągłości pracy pod ziemią lub w zakładzie przerobczym, będą mogli skorzystać z osłon socjalnych.

Biorąc pod uwagę obawy związane z wcześniejszą likwidacją, podpisane porozumienie jest na ten moment akceptowalne, aczkolwiek liczyliśmy na 10–11 lat i trudno nam się pogodzić z tym faktem – podsumował w imieniu związkowców Bolesława Szymon Wojsz, wiceprzewodniczący Kadry. – Czekamy na szczegóły osłon dla pracowników. Znając sytuację spółki jest to rozwiązanie, które może po-

zwolnić na jej płynność finansową. Czy porozumienie w takiej formie zaakceptuje UE – nie wiemy. Oby ten okres nie został skrócony. Jako pracownicy chcielibyśmy, aby kopalnia funkcjonowała tak długo, jak jest to możliwe, a miasto Łaziska Górne nie ucierpiało i skorzystało z wszelkich możliwych form transformacji energetycznej.

Małgorzata Strzelczyk

Nowoczesna instalacja

Mimo trudnej sytuacji branży górniczej, łaziska kopalnia nie rezygnuje z nowatorskich rozwiązań. Od 31 sierpnia w KWK Bolesław Śmiały działa nowoczesna instalacja do granulowania drobnych ziaren węgla

Decyzja o budowie własnej instalacji zapadła w marcu tego roku i mimo dużej skali całej inwestycji, została ona zrealizowana zgodnie z planem w niespełna pół roku. O budowie własnej instalacji zdecydowały dwa zasadnicze czynniki: ekonomia i ekologia. Z jednej strony wszystkich denerwowały rosnące hałdy skały płonnej, traktowanej jako odpad oraz mułów - zawierających co prawda drobne ziarna węglowe, ale zbyt zanieczyszczone, by można je było wykorzystać. Z drugiej strony fachowcy z działu przeróbki mechanicznej mieli świadomość, że ten materiał da się jeszcze wykorzystać. Było to jednak utrudnione, gdyż materiał trzeba by wozic do Zabrzea i płacić za oczyszczenie. A to czasochłonne, kłopotliwe i ekonomicznie mało opłacalne.

W ramach inwestycji konieczne było wykonanie i zabudowa konstrukcji wraz z urządzeniami, budowa niezbędnych instalacji elektrycznych i wodociągowych oraz budowa obiektu, w którym stoi maszyna do granulowania. Urządzenie do granulowania dostarczyła firma wyspecjalizowana w produkcji maszyn do mieszania i granulowania.

W całości sfinansowana została ze środków własnych PGG. *Zakładając wydajność maszyny na poziomie 40 t granulatu na godzinę, inwestycja powinna się spłacić w ciągu dwóch lat. Wdrożyliśmy technologię granulowania w gospodarkę obiegu wodno-mułowego, co przyczynia się do maksymalnego zagospodarowania drobnych frakcji węglowych, które do tej pory były balastem, bez strat w jakości produktu – mówi **Zdzisław Klimek**, główny inżynier przeróbki mechanicznej w kopalni Bolesław Śmiały. **Ored.***

Wnioski budowlane online

Osoby, składające wnioski dotyczące budownictwa, nie muszą już robić tego w wersji papierowej, mogą skorzystać z serwisu e-budownictwo Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. To oficjalna rządowa aplikacja do składania wniosków w procesie budowlanym online. Skorzystać z niej można również na stronie internetowej powiatu mikołowskiego: www.mikolowski.pl, w zakładce Jak załatwić sprawę?

Aktualnie dostępne wnioski to:

- Zgłoszenie robót budowlanych,
- Zgłoszenie zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części,
- Zawiadomienie o zamierzonym terminie rozpoczęcia robót budowlanych,
- Wniosek o przeniesienie praw i obowiązków wynikających ze zgłoszenia,
- Wniosek o przeniesienie decyzji o pozwoleniu na wznowienie robót budowlanych,
- Wniosek o przeniesienie decyzji o pozwoleniu na budowę,
- Wniosek o wydanie decyzji o niezbędności wejścia do sąsiedniego budynku,
- Zgłoszenie rozbiórki,
- Wniosek o pozwolenie na rozbiórkę,
- Oświadczenie o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Zachęcamy do korzystania z serwisu e-budownictwo. ◆

OGŁOSZENIA DROBNE

▪ Kupię mieszkanie 1- lub 2-pokojowe w Mikołowie lub Łaziskach, bez pośredników. Może być zadłużone. nr tel. 731 606 434

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO

tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska G. Centrum 61,51 m², 219 000 zł
- Łaziska G. Chopina 51,25 m², 125 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 63,18 m², 189 000 zł
- Łaziska G. Centrum 50,08 m², 229 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 150 000 zł
- Łaziska Śr. św. Barbary 39,80 m², 124 900 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 45,20 m², 135 000 zł
- Łaziska Śr. św. Barbary 70,81 m², 225 000 zł
- Dom Orzesze 170 m², dz. 1618 m², 319 000 zł
- Do wynajęcia Mikołów 83 m², 1700 zł+media
- Do wynajęcia Łaziska G. 80 m², 1000 zł+media
- Do wynajęcia Mikołów 39 m², 1160 zł+media
- Do wynajęcia Mikołów 59 m², 1500 zł+media

K O N D O L E N C J E

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
dla Pani

Jadwigi Pukocz

z powodu śmierci

Męża

składa

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 2 im. Piastów Śląskich.

NOCNE DYŻURY APTEK – PAŹDZIERNIK

Dyżur nocny od 22.00 do 6.00	Nazwa apteki	Adres
30.09/01.10	Melissa	Orzesze, ul. Mikołowska 17, tel. 32 737 11 00
01/02.10	Pod Wieżą	Orzesze, ul. Św. Wawrzyńca 3, tel. 32 737 15 57
02/03.10	Twoje zdrowie	Orzesze, ul. Rynek 17A, tel. 32 216 10 43
03/04.10	NOVA	Ornontowice ul. Klasztorna 3, tel. 32 235 59 84
04/05.10	Św. Stanisława	Ornontowice ul. Zwycięstwa 4, tel. 32 237 81 41
05/06.10	Gostyń	Wryy -Gostyń, ul. Pszczyńska 368, tel. 32 218 76 22
06/07.10	Apteka im. Łukasiewicza S.J.	Wryy, ul. Tysiąclecia 3, tel. 32 218 72 46
07/08.10	Dr. Max (Magiczna)	Mikołów, ul. Pszczyńska 14, tel. 32 226 70 23
08/09.10	Majowa	Mikołów, ul. Jana Pawła II 10, tel. 32 205 59 25
09/10.10	Medialis Sp. z o.o.	Mikołów, ul. Gliwicka 3, tel. 32 736 94 12
10/11.10	Mikołowska	Mikołów, ul. Okrzei 20, tel. 32 218 61 15
11/12.10	Apteka Na Rynku	Mikołów, Rynek 7/3, tel. 32 738 10 30
12/13.10	Nowa Apteka	Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 37, tel. 32 226 43 13
13/14.10	Piastowska	Mikołów, ul. K. Prusa 14, tel. 32 226 20 51
14/15.10	Przy Starym Kościele	Mikołów, ul. Okrzei 17, tel. 32 738 06 60
15/16.10	SALIX	Mikołów, ul. Przelotowa 70a, tel. 32 226 10 36
16/17.10	STARA -Piechula s.j.	Mikołów, Rynek 5, tel. 32 738 10 00
17/18.10	Św. Wojciecha	Mikołów, ul. Okrzei 28, tel. 32 226 08 34
18/19.10	Apteka w Bujakowie	Mikołów, ul. Ks. F. Górka 29, tel. 32 336 12 46
19/20.10	VEGA 2	Mikołów, ul. K. Prusa 13, tel. 32 322 12 12
20/21.10	Apteka św. Anny	Łaziska Górne, ul. Wyrka 12b, tel. 322163092
21/22.10	ARNIKA	Łaziska Górne, os. Centrum 7, tel. 32 224 38 39
22/23.10	Dbam o zdrowie	Łaziska Górne, ul. Wiejska 1, tel. 800 110 110
23/24.10	Dr. Max	Łaziska Górne, pl. Ratuszowy 1b, tel. 32 217 10 51
24/25.10	Moja Apteka	Łaziska Górne, ul. Staszica 2, tel. 327368090
25/26.10	Moja Apteka	Łaziska Górne, ul. Barlickiego 2, tel. 327389090
26/27.10	Niezapominajka dla całej rodziny	Łaziska Górne, ul. Plac Ratuszowy 3, tel. bd
27/28.10	Libra	Orzesze, ul. Katowicka 11a, tel. 32 221 59 90
28/29.10	Margofarm	Orzesze, ul. Mikołowska 144, tel. 32 221 15 03
29/30.10	Melissa	Orzesze, ul. Mikołowska 17, tel. 32 737 11 00
30/31.10	Pod Wieżą	Orzesze, ul. Św. Wawrzyńca 3, tel. 32 737 15 57
31.10/01.11	Twoje zdrowie	Orzesze, ul. Rynek 17A, tel. 32 216 10 43

Stoimy przed koniecznością zakupu dwóch busów – 9- i 20-osobowego z widną do przewozu osób niepełnosprawnych. Posiadamy obecnie trzy już mocno wyeksploatowane, którymi dowozimy naszych podopiecznych na Warsztaty Terapii Zajęciowej, do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego oraz na zajęcia w ramach Rehabilitacji 25 Plus. Busy wymagają ciągłej naprawy, a dodatkowym minusem jest fakt, że nie można nimi przewozić niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich – mówi **Dominik Makowski**, prezes mikołowskiego koła PSONI. Władzom stowarzyszenia udało się pozyskać dofinansowanie na zakup samochodów z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ale konieczny jest wkład własny w wysokości 150 tys. zł. PSONI nie stać na taki wydatek, tym bardziej, że stowarzyszenie jest w trakcie kończenia dużej inwestycji, jaką jest budowa Centrum Rehabilitacji.

Nie ukrywam, że liczymy na wsparcie mieszkańców powiatu i nie tylko. Mamy nadzieję, że wspólnie uda nam się uzbierać brakującą kwotę – zaznacza prezes Makowski. Na Facebooku utworzono bazarek POMAGAMY PSONI – ZBIERAMY NA BUSY, gdzie można brać udział w licytacjach bonów, voucherów czy przedmiotów przekazanych przez sponsorów. Wylicytować można również wspaniałe rękodzieła, wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dodatkowo na stronie siepomaga.pl założono

PSONI zbiera na busy

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Mikołowie zbiera fundusze na zakup dwóch busów do przewozu swoich podopiecznych. Władzom PSONI udało się uzyskać na ten cel dofinansowanie z PFRON-u, ale muszą mieć wkład własny w wysokości 150 tys. zł



Fot. z arch. PSONI Koło w Mikołowie

Z transportu stowarzyszenia korzysta ponad 90 podopiecznych

zrzutkę na zakup busów dla stowarzyszenia.

Przypominamy, że mikołowskie stowarzyszenie działa od 1993 roku i prowadzi działalność rehabilitacyjną, terapeutyczną i medyczną na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną z całego Śląska. Prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej, Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy oraz Rehabilita-

cję 25 Plus, gdzie w sumie w zajęciach biorą udział 92 osoby – w wieku od 3 do 55 lat. **Oms**

Jeżeli chcecie wesprzeć akcję, prosimy o wpłaty na konto bankowe: PSONI KOŁO MIKOŁÓW ING BANK ŚLĄSKI O/MIKOŁÓW 45 1050 1634 1000 0007 0176 9713

Nasze miasto – nasza przestrzeń - masz pomysł, podziel się nim z nami -

Więcej drzew – mniej betonu. Ma być zielono, ma być przytulnie, ma być rodzinie. Jak ostatecznie będzie wyglądał teren przy Centrum Frajdy przy ul. Ogrodowej, przekonamy się już niebawem

W sierpniu zaprosiliśmy mieszkańców naszego miasta do dyskusji na temat zagospodarowania terenu za Centrum Frajdy. Na skrzynkę mailową gazety przyszło kilkadziesiąt wiadomości pod hasłem Nasze miasto – nasza przestrzeń, gdzie mieszkańcy dzielili się swoimi pomysłami. Wśród propozycji pojawił się pomysł budowy w tym miejscu krytego basenu, strzelnicy sportowej, sali zabaw dla dzieci na kształt Nibylandii, kawiarni otwartej do późna, stworzenia wybiegu dla psów czy wodnego placu zabaw dla dzieci. Spora część pomysłodawców postawiła jednak na przestrzeń, która miałaby być pozbawiona budynków, betonu, dużych elementów krajobrazu. Z tych propozycji wyłania się

duża zielona przestrzeń z drzewami, krzewami, z wyznaczonymi miejscami do piknikowych spotkań, ławkami i leżakami. Chcemy iść w tym właśnie kierunku. Postawienie kolejnego budynku pozbawiłoby to miejsce charakteru. Zielona przestrzeń ma służyć rodzinnemu wypoczynkowi. Pomysł z przygotowaniem miejsc z leżakami jest bardzo trafiony. Oczywiście będziemy brać pod uwagę uzupełnienie tej przestrzeni mniejszymi elementami architektury typu minigolf czy miejsce na wystawy plenerowe – mówi burmistrz **Aleksander Wyra**. – Na początku roku chcemy zlecić przygotowanie koncepcji zagospodarowania terenu. Jeżeli chodzi o aranżację zieleni, temat ten chcemy zlecić profesjona-

listom. Koncepcja pod tym względem również musi być przemyślana – zależy nam, żeby rośliny zostały dobrze dobrane i za parę lat nie były powodem do narzekań. Dziękujemy za wszystkie cenne uwagi.

Oms



Fot. P. Redzik

Prawie 5000 m² ma w przyszłości stanowić uzupełnienie dużego terenu rekreacyjnego dla całych rodzin

Ważne dla kierowców

3 września 2020 r. w Dz. U. poz. 1517 została ogłoszona ustawa o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. Nowe przepisy przewidują szereg udogodnień dla właścicieli pojazdów oraz kierowców.

Jednym z nich jest zwolnienie kierowców z obowiązku posiadania przy sobie dokumentu prawa jazdy. Kierowcy nie będą mieli obowiązku okazywania go policji w czasie kontroli drogowej. Przepis ten dotyczy tylko kierowców, których prawo jazdy zostało wydane w Polsce, bo w ich przypadku jest możliwa weryfikacja uprawnień w systemie elektronicznym Centralnej Ewidencji Kierowców. Bez prawa jazdy będzie można się poruszać od 5 grudnia tego roku.

Zmiany czeka także postępowanie dotyczące zatrzymania prawa jazdy. Dotychczas miało ono dwie formy: pierwsza polegała na faktycznym zatrzymaniu prawa jazdy przez funkcjonariusza policji. W drugim przypadku kompetentny organ wydawał postanowienie lub decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy. Wskutek nowelizacji zatrzymanie wydanego prawa jazdy będzie polegało na wprowadzeniu przez uprawniony do kontroli ruchu drogowego organ informacji o zatrzymaniu prawa jazdy do centralnej ewidencji kierowców i zostanie przekazana dalej do rozpatrzenia organom administracji publicznej. W przypadku „e-zatrzymania” kierujący pojazdem otrzyma pokwitowanie, które będzie obowiązany posiadać przy sobie w okresie jego ważności, o ile organ uprawniony do kontroli ruchu drogowego zezwoli kierującemu na dalszą jazdę.

Kolejna zmiana znosi obowiązek wymiany dowodu rejestracyjnego, gdy wypełnione zostaną wszystkie rubryki przeznaczone do wpisania terminu następnego badania technicznego przez uprawnionego diagnostę. Nowe rozwiązanie będzie obowiązywać od 4 grudnia 2020 r.

Dużym ułatwieniem dla właścicieli aut jest wprowadzenie powiązania czasowej rejestracji pojazdu w celu jego wywozu za granicę, z wyrejestrowaniem go z urzędu. Dotychczas wyrejestrowanie następowało tylko na wniosek właściciela. Data wejścia w życie – 4 października tego roku.

Pełna informacja na ten temat na stronie www.mikolowski.pl ◆

Dwie dekady strażników

Od dwóch dekad działa w Łaziskach Górnych straż miejska. Z tej okazji 11 września w hotelu Modus odbyło się okolicznościowe spotkanie. Obecny był na nim Starosta Mikołowski **Mirosław Duży**, który w czasie sprawowania funkcji burmistrza Łazisk Górnych zakładał tę formację, a także wiceburmistrz Łazisk Górnych **Jan Ratka** oraz wójt Wyr **Barbara Prasol**. Obecność gospodarza Wyr nie

dziwi, bowiem od 12 lat na zasadzie porozumienia strażnicy z Łazisk pełnią służbę również w tej miejscowości. Zaproszeni zostali również komendanci komisariatu policji w Łaziskach Górnych **Sebastian Krzysztofik** i jego zastępca **Dariusz Kasperk**. Poza gratulacjami, życzeniami oraz drobnymi upominkami odbyła się uroczystość wręczenia awansów na wyższe stopnie służbowe. ◆



Gratulacje strażnikom składa Starosta Mikołowski Mirosław Duży

Ćwiczenie i wykłady dla seniorów

Październik to początek roku akademickiego również dla studentów Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W tym roku proponujemy ćwiczenia ruchowe, które będą odbywać się w Mikołowie, Łaziskach Górnych, Gostyni, Orzeszu i Ornontowicach, zaś co poniedziałek w I LO im. K. Miarki w Mikołowie o 16.00 organizowane są wykłady – informuje **Maria Beczała**, kierująca PUTW.

Pierwszy wykład pt. Wielochorobowość i wielolekowość problem współczesnej medycyny wygłosi 5 października dr **Beata Naworska**, kolejny – Czy mój mózg mnie sabotuje i oszukuje? – 12 października dr **Paweł Wawrzala**. 19 października o Meksyku opowiadać będzie **Iwona Żelazowska**, zaś ostatni – Czy Bolesław Chrobry był chrobry? – wygłosi 26 października **Przemysław Mycielski**. ◆



8 września rozpoczęły się zapisy na zajęcia Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W tym roku odbywały się one w Domku Parkowym w Mikołowie

W Dziennym Domu Senior+

Wraz z nadejściem września rozpoczęły się zajęcia w Dziennym Domu Senior+. Przyjmiemy, jest to najnowsza propozycja Centrum Usług Społecznych skierowana do mieszkańców naszego miasta po 60. roku życia. O pierwsze wrażenia postanowiliśmy zapytać seniorów, którzy zdecydowali się skorzystać z oferty



W Dziennym Domu Senior+ już odbywają się zajęcia

Tadeusz Hasikowski od 15 lat przebywa na emeryturze. Mieszka w Łaziskach Średnich, niedaleko Dziennego Domu Senior+ – W zajęciach uczestniczę trzy razy w tygodniu w godzinach od 7.30 do 15.30. Plan dnia jest podobny – o 8.00 – śniadanie, później zajęcia zwykle przygotowane przez panię Małgosię Zagdańską i Karolinę Brząkałlik – czasem gramy w gry, a kiedy indziej robimy coś plastycznego. Dziś mieliśmy dwugodzinną rehabilitację całą grupą z fizjoterapeutą. Korzystamy również ze słonecznej pogody i wychodzimy na podwórko. Po godz. 10.00 – pijemy razem kawę, jest czas na pogaduchy. O godz. 13.00 – obiad i znów

zajęcia z naszymi przeuroczymi paniami, które są tak miłe, otwarte i kreatywne, że po prostu nie ma ani chwili na nudę – mówi Tadeusz Hasikowski. Mieszkaniec Łazisk Średnich w Dziennym Domu Senior+ spotkał również swojego kolegę sprzed lat, z którym pracował w Elektrowni Łaziska.

Dla **Krystyny Książd** miejsce okazało się idealne, aby spędzić czas aktywnie i ciekawie. Jest w ośrodku pięć dni w tygodniu. Od ponad 3 lat jestem wdową i stwierdziłam, że muszę coś zrobić z nadmiarem wolnego czasu. Kiedy usłyszałam o tych zajęciach, długo się nie zastanawiałam. Zapisałam się chyba jako jedna

z pierwszych osób i to była bardzo dobra decyzja. Jestem zadowolona zwłaszcza z indywidualnej rehabilitacji. Od lat mam problemy z kręgosłupem i ćwiczyłam już z różnymi fizjoterapeutami w szpitalach czy sanatoriach, jednak rehabilitacja w domu seniora jest idealnie dopasowana do moich potrzeb i dolegliwości. Nie męczę się w czasie ćwiczeń, a czuję, że moje ciało pracuje i są tego efekty – opowiada pani Krystyna. Poza fizjoterapeutami uczestnicy zajęć pozostają również pod opieką psychoterapeuty oraz pielęgniarki, którzy regularnie odwiedzają ośrodek. Warto dodać, że Przestrzeń Dziennego Domu Senior+ dostosowana jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. W budynku znajduje się również winda. Seniorzy mają do swojej dyspozycji jadalnię, toaletę, szatnię z szafkami oraz obszerną salę wykorzystywaną do zajęć.

Mieliśmy też już okazję wybrać się do Pokazowej Zagrody Żubrów w Pszczynie. Wycieczka była bardzo udana. Czekamy na kolejne pomysły naszych pań – dodaje **Benedykt Białek**, również uczestnik zajęć Dziennego Domu Senior+. – Z niecierpliwością czekamy również na taras, który już wkrótce ma się pojawić przed budynkiem. Będziemy mogli wtedy spędzać jeszcze więcej czasu na świeżym powietrzu. Będzie przestrzeń, aby pospacerować, a jeśli pojawi się jakaś altanka, to i kawę będzie można wypić na dworze. Super, jeśli byłoby też miejsce do grillowania.

Jak podkreślają wszyscy rozmówcy, najbardziej w Dziennym Domu Senior+ cenią sobie szansę spotkania i rozmowy z drugim człowiekiem. Pogawędki, możliwość podzielenia się swoimi doświadczeniami, wspomnieniami – to coś, czego brakowało im najbardziej. Tematów do rozmów i ciekawych opowieści nie brakuje, zwłaszcza gdy w gronie rozmówców zasiada 91-letnia mieszkanka naszego miasta, która może się pochwalić całkiem niezłą formą.

Korzystając z okazji, postanowiliśmy również zapytać, z jakich zajęć być może już wkrótce będą mogli skorzystać seniorzy. **Małgorzata Zagdańska**, pracownik CUS-u: – Mamy bardzo dużo pomysłów, które chcielibyśmy zrealizować, m.in. muzykoterapia, ognisko na Ynzli, wizyta na ścieżkach zdrowia, wyjazd do NOSPR-u, a także wycieczki zgodnie z oczekiwaniami uczestników. Wszystko jednak zależy zarówno od pogody, jak i dynamicznie zmieniającej się sytuacji epidemicznej w kraju, która mocno ogranicza nasze możliwości.

Dzienny Dom Senior+ cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, docelowo z zajęć będzie korzystało 25 osób. **OKW**

Strażacy dla Szymka

Ochotnicza Straż Pożarna w Łaziskach Dolnych oraz Nocna Jazda Łaziska zapraszają na Piknik charytatywny Strażacy dla Szymka. Impreza odbędzie się 10 października na parkingu przed ORS Żabka, a jej celem będzie zebranie funduszy na leczenie i rehabilitację Szymonka Wielka. Mały mieszkaniec Łazisk Dolnych cierpi na padaczkę lekooporną. Historię 10-miesięcznego Szymka opisywaliśmy na naszych łamach w poprzednim numerze Gazety Łaziskiej.

Każdego, kto chciałby wspomóc małego łaziszczanina, zapraszamy już od godz. 14.00. Organizatorzy zapewniają mnóstwo atrakcji, strażacy przygotowują pokazy swoich umiejętności, przybliżą również zasady udzielania pierwszej po-

mocy. Będą pokazy samochodów i motocykli. Niemalą atrakcją będzie możliwość przejechania się riksą skonstruowaną na bazie malucha. Na uczestników będzie czekała pyszna grochówka.

Fundusze na leczenie Szymka zbierać będą przedstawiciele Fundacji Sto Serc.



Owiany złą sławą

Chciałam państwa prosić o interwencję – przy dworcu PKP w Łaziskach Górnych rośnie las, który jest mocno zaniedbany. Gałęzie drzew i krzewów urosły na tyle, że mocno ograniczają widoczność w tym miejscu. Lampy też dostarczają niewiele światła. Dotyczy to nie tylko ulic Sienkiewicza i Kwiatowej, ale przede wszystkim chodnika łączącego ul. 1 Maja z Sienkiewicza. Korzysta z niego bardzo wielu łaziszczan, którzy chcą się dostać na dworzec czy na os. Ameryka. Zwłaszcza jesienią, gdy szybciej zapada zmrok i niewiele tam widać, nie jest to bezpieczne miejsce. Sama się o tym przekonałam 30 lat temu. Niewiele brakowało, a stałabym się ofiarą gwałtu. Czy dałoby się bardziej uporządkować ten teren – mówiła podczas rozmowy telefonicznej mieszkanka naszego miasta. Łaziszczanka nigdy nie zapomni tego dnia. Wracła z pracy do domu, kiedy zaatakował ją mężczyzna. Tym razem nie chodziło o rabunek. Agresor dotkliwie ją pobił, ściągnął z niej bieliznę... Na szczęście, nie udało mu się osiągnąć celu. Kobieta broniła się ze wszystkich sił. Ostatecznie, ugryzła swojego oprawcę i udało jej się uciec. Wciąż zastanawia się, jak udało jej się wyswobodzić. Sprawę zgłosiła na policję, jednak napastnika nie znaleziono. 1,5 miesiąca spędziła na zwolnieniu lekarskim. Traumatyczne wspomnienia tamtych chwil wciąż powracają.

To nie jedyne wydarzenie, które rozegrało się w zielonym zaułku przed laty. Z rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami naszego miasta, którzy dosyć często przechadzają się tamtędy, wynika, że dawniej miejsce upodobał sobie także inny zboczeniec – mężczyzna obnażał się i onanizował, zaczepiając przy tym przechodniów. Zwłaszcza nastoletnie dziewczyny. Sprawa również znalazła swój finał w Komisariacie Policji w Łaziskach Górnych.

Na szczęście, są to odległe wspomnienia. W ostatnim czasie rejon należy raczej do spokojnych, a podobne epizody się nie zdarzają, co potwierdza także dzielnicowy asp. **Paweł Oleksiński**: – Patroluję ten rejon od 8 lat i nie mieliśmy w tym czasie, żadnych zgłoszeń od mieszkańców, aby dochodziło do podobnych sytuacji. Dawniej zdarzało się, że w okolicy dworca PKP przesiadywały osoby, które nadużywały alkoholu, ale problem należy już do przeszłości. Staramy się o zamontowanie monitoringu właśnie niedaleko dworca. Choć dzielnicowy regularnie patroluje ten rejon, mając jednak na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców, na pewno będzie można go spotkać jeszcze częściej na zalesionych ścieżkach w okolicy dworca PKP w Łaziskach Górnych. Natomiast w Wydziale Ochrony Środowiska poprosiliśmy o przycięcie drzew w tym miejscu. Obiecано nam zająć się tematem. **Okw**

Prezbiterium w nowej odsłonie



Prace remontowe w kościele w Łaziskach Górnych postępują

Wielkimi krokami zmierza ku końcowi pierwszy etap remontu wnętrza kościoła pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych. O szczegółach opowiada proboszcz parafii ks. **Grzegorz Śmieciński**: – Prace, które rozpoczęły się już w czerwcu, obejmowały skucie wszystkich tynków w prezbiterium, dwóch zakrystiach i kaplicy św. Antoniego, sklejenie pęknięć, uzupełnienie braków i zastosowanie tynków renowacyjnych, mających za zadanie odprowadzanie wilgoci. Następnie zastosowano wentylację za pomocą nowoczesnych grzejników z nawiewem z zewnątrz. Ściany zostały pomalowane farbami umożliwiającymi odprowadzanie wilgoci, ułożono także nowe posadzki granitowe w zakrystiach. Wymieniliśmy także kable elektryczne i nagłośnienia, które dotyczą przestrzeni tego pierwszego etapu. W prezbiterium pojawiło się nowe oświetlenie. Natomiast okna wzbogaciły się o nowe złączenia i pewne elementy zdobące. Niebawem nad prezbiterium pojawi się figura drewnianego Ducha Świętego. W zakrystiach staną nowe meble, a w kaplicy św. Antoniego ołtarz Matki Bożej Fatimskiej. Powrócą również figury po renowacji.

Jak zaznacza proboszcz parafii, ołtarz główny również wymaga renowacji, ale prace przy nim zostaną podjęte dopiero na sam koniec. Pierwszy etap inwestycji to koszt przeszło 500 tys. zł. Wraz z początkiem stycznia rozpocznie się drugi etap, który będzie obejmował remont dwóch bocznych naw wraz z renowacją bocznych ołtarzy.

Okw

I N F O R M A C J A

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym publicznym nieograniczonym przetargu pisemnym na dzierżawę nieruchomości

Zgodnie z art. 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 roku poz. 1490)

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych

Ogłasza pierwszy publiczny nieograniczony przetarg pisemny na dzierżawę pomieszczenia w budynku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Ogrodowej 50 w Łaziskach Górnych

Opis nieruchomości: Przedmiotowe pomieszczenie znajduje się w wolnostojącym budynku hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, obręb Łaziska Górne, karta mapy 3, przy ul. Ogrodowej 50. Budynek MOSiR położony jest na terenie nieruchomości gruntowych oznaczonych numerami 1301/5, 1064/5, 1294/22, 1561/22 o łącznej powierzchni 26 392 m². Nieruchomości stanowią własność Gminy Łaziska Górne i znajdują się w trwałym zarządzie MOSiR-u. Księga wieczysta dla przedmiotowej nieruchomości oznaczona jest numerem KA1M/00074140/6 i jest prowadzona przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Opis użytku: B, Bi, R, Ł – według ewidencji gruntów. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych Miasta Łaziska Górne nr VI/63/19 Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych z dnia 26 marca 2019 r. (Dz.U.2019.2481), przedmiotowy grunt położony jest na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem A27U, co oznacza teren zabudowy usługowej. Powierzchnia pomieszczenia przeznaczonego do wydzierżawienia znajdującego się w przedmiotowym budynku na terenie wyżej opisanej nieruchomości wynosi 35,53 m². Wyżej wymienione pomieszczenie jest przeznaczone na działalność usługową w zakresie masażu, rehabilitacji, korzystania z sauny.

Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi netto 15,00 zł/m² miesięcznie.

Termin i miejsce części jawnej przetargu: 2 listopada 2020 roku, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ul. Ogrodowa 50, godz. 10.00. Pisemne oferty można składać do 2 listopada 2020 roku do godz. 09.00.

Wysokość wadium: 200,00 zł.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ul. Ogrodowa 50, strona internetowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.laziska.pl

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ul. Ogrodowa 50, tel. 32 221 11 38.

Boimy się ratować?

Pierwsza pomoc, udzielana przez przypadkowych świadków zdarzenia, to pierwsze ogniwo tzw. łańcucha przeżycia. Bez niego późniejsza profesjonalna pomoc często może okazać się nieskuteczna. Prawdą jest jednak, że wielu z nas nie podejmuje jakichkolwiek działań, ponieważ boi się, że zrobi to źle. Warto w tym miejscu zadać sobie pytanie: Czy można bardziej zaszkodzić człowiekowi, który nie oddycha, a jego serce nie bije?

Do dramatycznych zdarzeń, których finał niestety był tragiczny, doszło w połowie września na parkingu za Miejskim Domem Kultury w Łaziskach Górnych. W zaparkowanym samochodzie mężczyzna stracił przytomność. Jego znajoma – po powrocie z zakupów – zatrzymała przejeżdżający w pobliżu radiowóz. Natychmiast wezwano pogotowie, a policjant – asp. **Paweł Oleksiński**, rozpoczął resuscytację. Pomoc zaoferowała również – będąca przypadkowym świadkiem zdarzenia – łaziszczanka **Sandra Kania-Ryszka**. Razem z policjantem – do przyjazdu karetki – próbowali przywrócić mężczyźnie czynności układu krążenia. Ratownicy medyczni mikołowskiego Pogotowia Ratunkowego prowadzili reanimację jeszcze przez kilkadziesiąt minut – niestety bezskutecznie.

Chociaż opisane przez nas zdarzenie nie miało szczęśliwego finału, warto podkreślić, że została podjęta próba ratowania. *Jeżdżąc do wypadków czy innych zdarzeń, gdzie są poszkodowani, widzę, że ludzie chętniej udzielają pomocy, jeżeli mają do czynienia z osobą przytomną.*

Kartoflisko

Zapraszamy do udziału w III Integracyjnej Grze Miejskiej Kartoflisko 24 października o godz. 10.00. To już tradycja, że jesienią spotykamy się całymi rodzinami i bawimy się podczas Kartofliska. To świetna zabawa dla rodzin z dziećmi w każdym wieku. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział tylko pod opieką i za zgodą swoich opiekunów prawnych. Długość trasy to około 6 km, czas gry około 2 godziny. Na trasie gry drużyny w składzie od 7 do 10 osób będą napotykać na niespodzianki i rozwiązywać zagadki, które zostały opracowane razem z łaziskimi nauczycielami.

Trasa i poziom gry dostosowane będą do wieku uczestników, a całość zakończy się piknikiem z poczęstunkiem. Przewidziano liczne dodatkowe atrakcje! Zgłoszenia do 6 października u **Aleksandry Widuch**, pod nr. tel. 796 658 742. Ilość uczestników gry ograniczona. Organizatorem imprezy jest Urząd Miasta w Łaziskach Górnych.

Zdecydowanie gorzej jest w przypadku ранego, który nie daje oznak życia. Tutaj już jest znacznie mniej chętnych, bo świadkowie boją się, że zrobią coś źle. Warto podkreślić, że według polskiego prawa nie zostaniemy pociągnięci do odpowiedzialności za nieumiejętne udzielenie pomocy – mówi asp. Paweł Oleksiński. Pani Sandra jest pielęgniarką zatrudnioną w tymskim Megrezie. Obecnie przebywa na

urlopie wychowawczym: – Nasz szpital organizuje nam co rok szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Z racji wykonywanego zawodu z pewnością jest mi łatwiej podjąć próbę ratowania życia. Wydaje mi się jednak, że każdy z nas powinien reagować w takich sytuacjach, bo każda reakcja jest na wagę złota. Pamiętajmy, że wezwanie pogotowia to już jest pomoc!

Urządzeniem, które może pomóc uratować życie, a które może obsłużyć każdy z nas – jest defibrylator AED. Ostatnie tragiczne zdarzenie pokazało, że mało kto wie, iż w naszym mieście są tego typu urządzenia. Dlatego poniżej przypominamy ich lokalizacje oraz zasady działania takiego sprzętu.

M. Strzelczyk

Defibrylatory AED w Łaziskach



Fot. M. Strzelczyk

Na terenie naszego miasta DEFIBRYLATORY AED znajdują się w sumie – według naszych ustaleń – w ośmiu punktach. W te urządzenia wyposażone są trzy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie miasta – Łaziska Górne, Średnie i Dolne. Defibrylator AED znajduje się również w budynku Miejskiego Domu Kultury na parterze, na terenie ORS Żabka oraz w Straży Miejskiej w Łaziskach Górnych, gdzie stanowi wyposażenie samochodu patrolującego ulice. Kilka tego typu urządzeń jest także na terenie kopalni Bolesław Śmiały oraz Elektrowni Łaziska. Podobne urządzenia znajdują się również na terenie całego powiatu – głównie wyposażone są w nie jednostki OSP.

Defibrylator AED (Automated External Defibrillator) to urządzenie do ratowania ludzkiego życia w warunkach pozaszpitalnych. Jego obsługa została maksymalnie uproszczona, a czytelna instrukcja

graficzna na opakowaniu oraz pomoc asystenta głosowego sprawiają, że nawet człowiek, który nigdy nie słyszał o defibrylatorze, poradzi sobie z jego użyciem.

Defibrylator AED jest bardzo prosty w obsłudze, ale to jednocześnie niezwykle zaawansowane technologicznie urządzenie, które bardzo dokładnie analizuje rytm serca osoby poszkodowanej. Jeżeli zostanie wykryty jeden z rytmów defibrylacyjnych – migotanie komór (VF) lub częstoskurcz komorowy bez tętna (VT) – system powiadamia o tym komendą głosową oraz instruuje, jakie czynności należy wykonywać. Jeżeli natomiast nie ma potrzeby wyzwolenia impulsu, AED wspomaga proces resuscytacji, informując ratownika o czynnościach, jakie ten powinien prowadzić zgodnie z algorytmem BLS (ang. Basic Life Support, podstawowe zabiegi resuscytacyjne).

Nasze pierwszaki

TO JUŻ DRUGA ODSŁONA NASZYCH PIERWSZOKLASISTÓW – W POPRZEDNIM NUMERZE OPUBLIKOWALIŚMY ZDJĘCIA UCZNIÓW ZE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NR 1, 2, 3 I 6. W TYM NUMERZE PRZEDSTAWIAMY PIERWSZAKÓW Z SP4 I SP5

Szkoła Podstawowa nr 4

klasa Ia



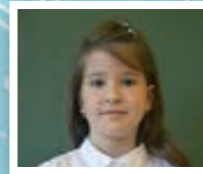
Szymon
Bizoń



Lena
Bonsz



Wiktoria
Daszyńska



Lena
Grabarczyk



Aleksy
Kalina



Konrad
Kobiór



Aleksandra
Miksik



Filip
Puchała



Maja
Wójcik



Wojciech
Zaczek



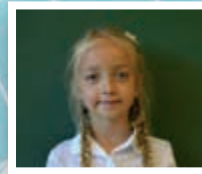
Julia
Gasz



Klaudia
Bogdanowicz



Zuzanna
Mroczek



Elena
Wiercińska



Karolina
Skiba

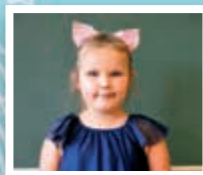


Wychowawca
Monika Pilch-Otręba

klasa Ib



Zuzanna
Gałęczka



Milena
Kaplyta



Kamila
Kolonko



Fabian
Lewandowski



Julia
Marek



Nikodem
Mazur



Hanna
Młyńczak



Dominik
Szewczyk-Strug



Lena
Szrubarz



Julia
Ścióg



Adrian
Śmigiel



Przemysław
Talaga



Szymon
Tkocz



Oliwia
Złotoś



Łucja
Sabik



Wychowawca
Ewa Lis

Szkoła Podstawowa nr 5

klasa I



Madian
Ali



Maja
Biegańska



Mateusz
Bielaczek



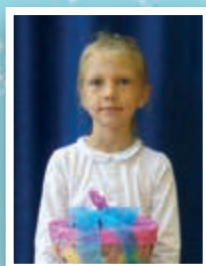
Bartosz
Cholewa



Piotr
Górak



Dawid
Harazin



Ewa
Hulin



Aleksandra
Kałuża



Wiktor
Kałuża



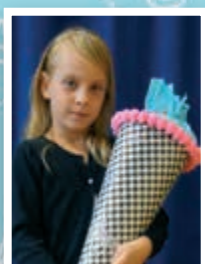
Antoni
Kawnik



Wojciech
Keler



Damian
Kowalski



Iga
Kukielka



Antoni
Kupny



Michał
Wolski



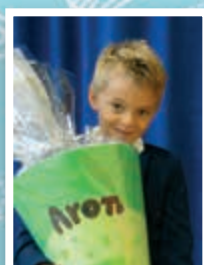
Franciszek
Nocoń



Anna
Poręba



Natalia
Przechrzta



Aron
Stachura



Oskar
Szoltysek



Milena
Świerkot



Dominika
Tebinka



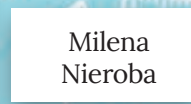
Franciszek
Węgrzynowicz



Emil
Witoszek



Błażej
Mokrzycki



Milena
Nieroba



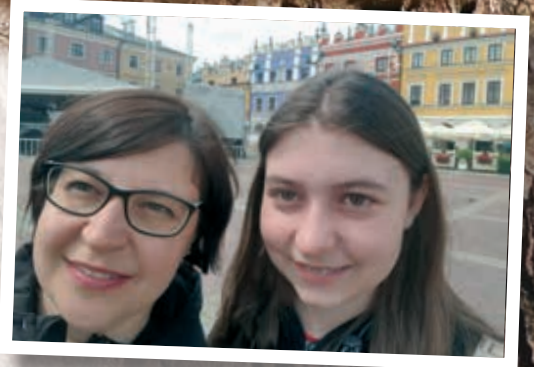
Wychowawca
Aleksandra Szafranec

Jak dwie krople wody

Wykapany tata, wypisz, wymaluj mama, czy też cały dziadek albo babcia, a może skóra zdjęta z brata lub siostry – wielu z nas nie może wyprzeć się więzi rodzinnych. Zdradza nas wygląd, który jednoznacznie wskazuje na pokrewieństwo, nieraz stając się przy tym źródłem pomyłek czy zabawnych sytuacji. Nie da się ukryć, jesteśmy podobni do swoich krewnych – o tym, w jakim stopniu zdecydowała Matka Natura. Dla niektórych są to tylko elementy – te same oczy, kształt twarzy lub ust, włosy – ale są i tacy, którzy jak sobowtóry są odzwierciedleniem członków swojej rodziny. Nasze redakcyjne grono wyznaczyło sobie niełatwe zadanie, postanowiłyśmy poszukać międzypokoleniowego podobieństwa wśród rodzin mieszkających w Łaziskach Górnych. O zdanie zapytałyśmy również znajomych. Zobaczcie sami, kogo wypatrzyliśmy kropka w kropkę podobnego do... no właśnie!

Zuzia Truchlewska z bratanicą – Hanią Augustyniak

Zanim Hania Augustyniak pojawiła się na świecie, wiele osób twierdziło, że jej mama – **Barbara Kuczyńska-Augustyniak** oraz Zuzia Truchlewska są siostrami. Co ciekawe, panie nie mają wspólnych więzów krwi – pani Basia to bratowa Zuzi Truchlewskiej, a mimo to fizycznie są do siebie bardzo podobne – mają ciemne włosy i oczy, co wielu osobom sugerowało pokrewieństwo. Uroda Hani, bratanicy pani Zuzi, wpisała się również w ten kanon. Do tego stopnia, że wiele osób mylnie twierdzi, iż mamą 14-latkki jest jej ciocia – pani Zuzia. *Mamy z Hanią również bardzo podobne charaktery – obie jesteśmy wrażliwe i uparte, jak to mówią z tzw. charakterkiem ;)* Bardzo się przyjaźnimy, mamy wiele wspólnych tematów, te same spostrzeżenia, z tego samego się śmiejemy albo komentujemy. Pracuję w szkole, w której uczy się Hanka. Nieraz na korytarzu machamy do siebie ukradkiem i po cichu mówimy „elo” albo przybijamy piątki – mówi Zuzanna Truchlewska. To jednak nie koniec podobieństw w jej rodzinie. Wiele osób uważa, że 14-letnia Hania jest bardzo podobna do swojego kuzyna – **Kacpra** (syn Zuzi Truchlewskiej). Najmłodszym członkiem rodziny jest **Maja** (siostra Kacpra) – i chyba nikogo nie zdziwi fakt, że cała trójka jest do siebie podobna!



Krzys Zimnicki z dziadkiem Kazimierzem Winiarskim

Mój syn Krzys od urodzenia bardzo przypominał swojego dziadka Kazimierza (przyp. autora – dziadek Kazimierz to ojciec pani Patrycji) – mówi Patrycja Zimnicka, mama chłopca. – Wygląd zdecydowanie odziedziczył po mojej rodzinie. Z czasem okazało się, że również zachowanie i zainteresowania syna i dziadka są podobne, np. zamilowanie do militariów czy oglądania westernów. Jak podkreśla pani Patrycja, wspólną cechą dziadka i syna jest też rozbajający uśmiech oraz robienie śmiesznych min w kłopotliwych sytuacjach. Mają one na celu rozluźnienie atmosfery. W rodzinie przyjęło się nawet określenie „czysty Kaziu”, powtarzane, gdy Krzysiu zrobi coś charakterystycznego dla zachowania jego dziadka, a zdarza się to bardzo często. Ich podobieństwo jest na tyle widoczne, że pan Kazimierz odbierając Krzysia ze szkoły czy towarzysząc mu na placu zabaw, nie musi mówić czym jest dziadkiem – jedno spojrzenie na 6-latkę wystarczy, aby wiedzieć, kto jest jego opiekunem.



Rodzina państwa Murasów

Dzieci państwa Murasów urodę odziedziczyły po rodzicach – 1,5-roczną **Antosia** podobna jest do swojego taty – **Rafała**, z kolei 6-letni **Ignaś** to cała mama – pani **Ania**. *U syna podobieństwo klawowało się na przestrzeni lat. Po urodzeniu bardzo przypominał męża, ale z czasem stawał się coraz bardziej podobny do mnie – okrągła buzia, kształt nosa, ust, a nawet kręcone włosy. Córeczka od kiedy przyszła na świat, przypomina swojego tatę i to do dziś się nie zmieniło* – wyjaśnia pani Ania. Dzieci odziedziczyły również niektóre cechy charakteru po swoich rodzicach. Ignaś jest bardzo wrażliwy, długo rozpamiętuje i analizuje różne sytuacje, podobnie jak pan Rafał, z kolei mała Antosia twardo stąpa po ziemi, jest uparta i za wszelką cenę samodzielnie dąży do osiągnięcia celu, zupełnie jak jej mama. Dziewczynka już chce być perfekcjonistką – i z wielką dokładnością układa swoje lalki na półce. Żadna nie może być krzywo, każda musi mieć odpowiedni strój. Choć, jak podkreśla ich mama, charaktery dzieci dopiero się kształtują i na pewno wiele się jeszcze zmieni, świadomość, że tak zgodnie podzieliły się genami rodziców – bardzo ich cieszy.



Rodzina państwa Knapków

Już na pierwszy rzut oka podobieństwo zewnętrzne widać w rodzinie państwa Knapków. *Ania* w swoim wyglądzie bardzo wiele odziedziczyła po mężu, m.in. kształt oczu, pełne usta, uśmiech, zadziorny charakter, a także energię do działania czy łatwość nawiązywania kontaktu z rówieśnikami. Po mnie ma kręcone włosy. Natomiast *Jaś* to moje odbicie – oboje mamy ten sam kształt oczu i owal twarzy, kości policzkowe, uśmiech, a nawet kształt zębów. Po tacie przejął sylwetkę, zabawnie zakręcone najmniejsze palce u rąk oraz zainteresowania geografią świata, turystyką rowerową i koleją – mówi **Jolanta** Knapiek, mama **Ani** i **Janka**. Jak zaznacza mama, po urodzeniu *Jasia* trudno było określić do kogo jest podobny. Znajomi i bliscy mówili, że jest „równo wymieszany”. Jednak zakręcone najmniejsze paluszki towarzyszyły mu już od samego urodzenia, więc nawet pielęgniarki w oddziale noworodkowym wiedziały, że jest synem pana **Piotra**.



Oliwia Ryguła z mamą Kariną

Karina Ryguła na pewno nie wyparłaby się swojej córki Oliwii. Same zresztą często słyszą takie komentarze. Wielu uważa, że wyglądają jak siostry i trudno się z tym nie zgodzić. Zdarza się, że mylą nas osoby, które nie widziały nas dłuższy czas. Często są też pomyłki imion, ale nie przeszkadza nam to. Takie pomyłki najczęściej popełniają znajomi taty, którzy go widują prawie codziennie, a nas tylko sporadycznie – przyznaje Oliwia. Podobieństwo między paniami zaczęło być widoczne z biegiem lat. Jako dziecko Oliwia była bardziej podobna do swojego taty – **Dariusza**. Podobieństwo przejawia się również w barwach głosu łaziszczanek. Szczególnie przez telefon wiele osób nas myli. Czasami nawet tacie się zdarza, gdy dzwoni do mamy, a telefon odbieram ja – mówi Oliwia. Na tym koniec podobieństw, jeśli chodzi o cechy charakteru, zdecydowanie się od siebie różnią – pani Karina jest z natury spokojna, a Oliwia jest jej przeciwieństwem.



Rodzina państwa Norasów

W naszej małej rodzinie z podobieństwem jest bardzo kolorowo. Na początku starsza córka – *Laura* była bardzo podobna do swojej babci *Ani*, a młodsza – *Klaudia* do taty – *Sebastiana*. Kiedy dziewczynki skończyły 3. rok życia, bardzo się zmieniły. Jeśli chodzi o wygląd, u *Laury* geny taty okazały się silniejsze. Mają ten sam uśmiech, kolor oczu, kształt twarzy. Z kolei *Klaudia* upodobniła się do mnie – mówi **Bożena Szozdra-Noras**, mama dziewczynek. Choć między dziewczynkami jest sześć lat różnicy, to ich uroda jest jednak bardzo zbliżona, dlatego często zdarza się, że członkowie rodziny czy znajomi mylą ich imiona. Chcąc nieco ułatwić ich rozpoznawanie, rodzina, zwracając się do dziewczynek, stosuje zdrobnienia – *Lala* i *Niunia*. Mimo że wyglądem siostry są do siebie podobne, to jak zaznacza ich mama, mają zupełnie odmienne charaktery i zainteresowania. **Laura** jest raczej skryta i bardzo dojrzała, z kolei **Klaudia** to typ wrażliwca z silnym temperamentem. Obie mają jednak bardzo oryginalne pomysły ;)





Magdalena Pardon z mamą Krystyną Moskałą

W rodzinie państwa Moskałów największe podobieństwo widać pomiędzy panią Krystyną, a jej córką Magdą. Od razu rzucają się w oczy bujne loki, które są znakiem rozpoznawczym obu pań. *Nasze podobieństwo wynika głównie z kręconych włosów. Zaczęło pojawiać się, gdy skończyłam roczek, bo jako niemowlę nie miałam zbyt dużo włosów – przyznaje Magda. Z dniem Martyny – drugiej córki pani Krystyny, podobieństwa nie widać, jednak osobom spoza rodziny bardzo często zdarza się pomylić łaziszczanki. Słyszymy, że wyglądamy jak siostry. Nosimy nawet takie same rozmiary ubrań. Jeszcze niedawno ekspedientka łaziskiego sklepu stwierdziła, że nie wiadomo, która to matka, a która córka... Tak, moja mama wygląda świetnie. I o ile dla niej to był komplement, dla mnie niekoniecznie :D Inna pani pomyliła mnie też kiedyś z mamą, myśląc, że jestem żoną pana Marka – mojego taty – wspomina Magda.* Podczas rozmowy telefonicznej jeszcze łatwiej pomylić panie, ponieważ głos

wyduje się wręcz identyczny. Nawet mężów łaziszczanki wybrały sobie podobnych pod względem charakteru, nawyków i przyzwyczajzeń. Magda Pardon: – *Jest kilka zachowań, które nas z mamą łączą. Denerwuje nas to samo – bałagan. Naszą wielką radością jest moja córka – 10-miesięczna Basińka, która tak jak ja w tym wieku, jeszcze nie ma loczków, ale są już w moich planach :)*

Rodzeństwo Łukasz i Kornel Mazur

Podobieństwo między rodzeństwem Łukaszem i Kornelem Mazur było widoczne od razu. Chłopcy wyglądali niemal jak bliźniacy. Od najmłodszych lat, aż do dziś sąsiadki, znajome babci czy ciocie myślą ich imiona. *Często mylili nas na wyjazdach czy koloniach. Duże podobieństwo widać też pomiędzy mną, tatą i Kornelem a bratem taty – wujkiem Grzesiem. Chyba nawet częściej słyszymy, że jesteśmy do nich podobni niż do siebie – przyznaje Łukasz.* Między braćmi są 2 lata różnicy. Poza podobieństwem zewnętrznym braci łączy kilka cech charakteru, jak pracowitość, gotowość do niesienia pomocy innym i poczucie humoru.



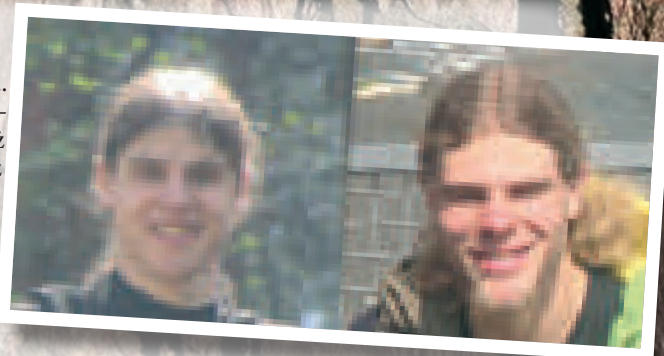
Rodzeństwo Kuba i Dawid Depta

Kuba i Dawid Depta najbardziej podobni do siebie byli w okresie dorastania. Wtedy podobieństwo było mocno widoczne. Jednak wszyscy zauważali ich podobieństwo również do rodziców. *Dawid jest podobny do taty, a ja do mamy. Zdarzało się, że sąsiedzi z daleka wołali na nas imieniem taty – mówi Kuba.* Podobieństwo słychać również w głosach braci. Często zdarzało się innym pomylić głosy Kubę i Dawida, czasem też taty. Między braćmi są 3 lata różnicy. Mimo że obecnie rodzeństwo zmieniło się, nadal niektórzy w rodzinie myślą ich imiona. *Z podobnych cech charakteru, myślę, że mamy zbliżone poczucie humoru, jednak charaktery są zupełnie różne – przyznaje łaziszczanin.*



Rodzeństwo Mateusz i Łukasz Wiśniewscy

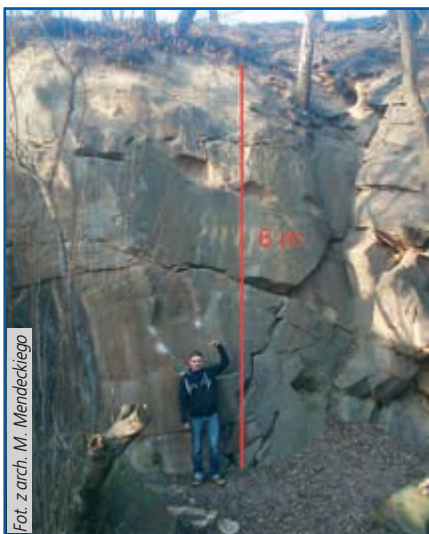
Rodzeństwo Mateusz i Łukasz Wiśniewscy byli myleni już od dziecka. Bracia mają bardzo zbliżoną budowę ciała i oboje są podobnego wzrostu. Gdy zapuścili długie włosy nietrudno było ich pomylić. Teraz już rodzeństwo się zdecydowanie bardziej od siebie różni i tylko Łukasz pozostał wierny długim włosom. *Barwę głosu mamy też dość podobną, jeśli ktoś słyszy tylko jednego z nas, czasami nie potrafi powiedzieć, który z nas mówił. Jeśli jednak chodzi o charakter i zachowanie, to jesteśmy zupełnie różni, pod niektórymi względami wręcz przeciwstawni – przyznaje Mateusz.* Najwięcej pomyłek przytrafia się ciociom, które często myślą braci. *Pamiętam też jedną zabawną sytuację. Kiedy chodziłem do przedszkola, a Łukasz do szkoły podstawowej, nasza mama przyszła kiedyś z Łukaszem odebrać mnie z przedszkola. Gdy inne dzieci zobaczyły brata, zaczęły wołać do niego – Mateusz! – wspomina łaziszczanin.*



Geologiczna historia Łazisk Górnych

Co mają wspólnego Rosja i Alpy z ziemią łaziską oraz dlaczego dzielnica Łaziska Górne jest na górze, a Kopanina w dole?

W Łaziskach mamy sporo miejsc do spacerowania lub uprawiania innej aktywności fizycznej na świeżym powietrzu, w parkach miejskich i na skwerach, a także na okolicznych polnych i leśnych ścieżkach. Ale czy kiedykolwiek, na przykład spacerując, zastanawialiśmy się co takiego znajduje się pod naszymi stopami? Pierwsza myśl i jak najbardziej poprawna – węgiel! W końcu mieszkamy na Górnym Śląsku. Jednak to nie wszystko. Czasami spod warstwy ziemi i humusu wystają jakieś kamienie, szare, brązowe, czasami nawet czerwone. Zauważyliśmy też, że poza dwoma „śląskimi szczytami” – Skalnym i Martą Waleską – są jeszcze inne wzgórza, że łatwiej na rowerze zjechać z Górnych na Kopaninę, a ze Średnich trudniej się dostać na basen.



Kamieniołom, Góra św. Jana

Jak zacząć opowieść o geologii Łazisk? Najlepiej po kolei, czyli od dołu. Łaziska, jak i wiele innych okolicznych miejscowości, zlokalizowane są na wielkim bloku nazywanym Górnos Śląskim Zagłębem Węglowym, który tworzy charakterystyczny trójkątny kształt. Blok ten tworzą trzy wierzchołki: Ostrawa, Jezioro Pławniowice za Gliwicami, Myślenice pod Krakowem. Wnętrze zagłębienia wyobrazić można sobie jako wielką miskę wypełnioną utworami geologicznymi. Podobnie jak kopa ornontowicka, przekładana kokosankami, bakaliami i przykryta bitą śmietaną. Geologicznie blok górnos Śląski składa się z warstw karbońskich mułowców, ilowców, piaskowców, przekładnych

pokładami węgla. Karbon to okres w historii Ziemi, który trwał w paleozoiku i w Polsce, znany jest głównie z tego, że wtedy powstał węgiel. Utwory karbońskie przykryte są osadami dużo młodszymi, zwanymi polodowcowymi, które reprezentowane są głównie przez piaski, gliny, żwiry. Gdzieś po środku tej „miski” znajdują się Łaziska Górne z Kopalnią Bolesław Śmiały, która fedruje we wspomnianych skałach, tzw. karbonu produktywnego, a ich wiek szacuje się na ponad 300 mln lat. Bardziej naukowo, zgodnie z geochronologią, węgiel wydobywa się z pokładów, których wiek nazywa się Baszkirem (311,7–318,1 mln lat temu) i Moskowem (306,5–311,7 mln lat temu). Nazwy te pochodzą od Moskwy i Baszkirii, gdzie po raz pierwszy opisano wspomniane warstwy.

W czasach sprzed 300 mln lat nie było węgla, były wielkie rośliny – widłaki, paprocie i skrzypy, które osiągały rozmiary nawet współczesnych drzew. Ich skamieniałe szczątki można znaleźć na hałdach Skalny i Marta Waleska. Po obumarciu i w wyniku podtopienia ich tkanki były poddawane procesom beztlenowej fermentacji, w związku z czym nie rozkładały się na skutek procesów biologicznych. Proces ten zachodził w zagłębieniach jezior lub w deltach rzek, gdzie z postępem lat osady piaszczyste, muły itp. przykrywały ich szczątki. Znajdowały się one coraz głębiej pod ziemią, a im głębiej, tym większe ciśnienie i temperatura. Czynniki te prowadziły do metamorfozy tkanek roślinnych w węgiel. Piasek zamieniał się w piaskowiec, a w ilowiec, a muły w mułowce – tworząc dzisiejsze skały karbońskie, które widać w różnych miejscach Łazisk Górnych. Najlepszym miejscem do ich obserwacji jest stary kamieniołom w Łaziskach Dolnych, przy ścieżce do Góry św. Jana, obok bunkra. Inne ciekawe miejsca geologiczne w Łaziskach Górnych to Góra Kamienica wraz ze starym kamieniołomem, kaskady w dolinie potoku Brada oraz hałdy Skalny i Marta Waleska.

W czasach, kiedy karbon był jeszcze zielony, a na Ziemi nie było dinozaurów, tylko prymitywne mezozaurowe oraz płazy, ryby, owady i inne proste organizmy, rejon Łazisk i całego Górnego Śląska znaj-



dr Maciej Mendecki, łaziszczanin, geofizyk, absolwent i pracownik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ukończył również Szkołę Podstawową nr 4 w Łaziskach Średnich i Liceum Ogólnokształcącego im. K. Miarki w Mikołowie. W pracy naukowej zajmuje się trzęsieniami ziemi występującymi na Górnym Śląsku oraz w Karpatach.

dował się dużo bliżej równika – czyli panował tutaj klimat tropikalny. Śląsk był wtedy świadkiem powstawania superkontynentu Pangea, który utworzył się ze zderzenia dwóch mniejszych – Laurazji i Gondwany. Następnie mijały lata, epoki, okresy, ery. Górny Śląsk raz był na dnie (płytkiej zatoki morskiej), a raz na górze, tworząc suchy ląd, po którym biegał Silezaur. W czasach, gdy rządziły dinozaury, rozpoczął się proces, dramatyczny w skutkach, który obserwujemy do dzisiaj. Superkontynent Pangea zaczął się rozpaść i kontynenty ponownie udały się w swoją wędrówkę po kuli ziemskiej. Gdy jeden napotkał na drugi, dochodziło do kolizji i tak powstawały pasma górskie. Rozpoczęła się orogeneza alpejska, a w kierunku bloku górnos Śląskiego nieuchronnie zbliżała się Afryka, która wcześniej „wzięła rozwód” z Ameryką Południową. Procesy te doprowadziły do wypiętrzenia się Alp i Karpat, a także Himalajów i wielu innych pasm górskich na całym świecie. Napieranie jednego kontynentu na drugi powoduje, że skały w ich podłożu wyginają się jak pomarszczony obrus na stole, tworząc fałdy. Czasami siły są tak duże, że skały pękają, tworząc uskoki i towarzyszące im trzęsienia ziemi. Tak też stało się z blokiem górnos Śląskim. Jego centralna część została wyniesiona, tworząc dzisiejszą Wyżynę Śląską, do której zalicza się północne dzielnice Łazisk wraz z Górą św. Jana, czy Górą Kamienicą. Natomiast na przedpolu Karpat powstawały obniżenia, na przykład dzisiejsza kotlina



XI Industriada za nami!

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych po raz kolejny zaprosiło na Industriadę tym razem pod hasłem Natura w przemyśle

Wydarzenie 26 września rozpoczęła Orkiestra Dęta przy TAURON Wytwarzanie SA. – koncertem Natura albo Cztery pory roku. Przez cały dzień na zwiedzających czekało wiele atrakcji – fabularyzowane zwiedzanie muzeum z przewodnikami, pokazy działania lokomotywy. Uczniowie z ZST nr 2 w Katowicach przygotowali pokazy Naturalnie z automatyką, modzieź z mikołowskiego ZST – Nauka i technika w służbie człowieka, Świat gwiazd w zasięgu oka zaproponowało Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii Oddział Śląski w Chorzowie. Największymi atrakcjami dnia były pokazy naukowe – Natura w przemyśle i działanie żywiółów oraz rewelacyjne show naukowców z Politechniki Gliwickiej i fizyków



z Muzeum – Wprost z Politechniki: zobaczyć – zapamiętać, dotknąć – zrozumieć czy koncerty na cewkach tesli w wykonaniu Grupy Gromowładni.

Dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, Industriada co roku łączy mieszkańców naszego regionu i nie tylko! Szlak Zabytków Techniki to przede wszystkim wspólne działania. Wspólny wysiłek obiektów na Szlaku Zabytków Techniki sprawił, że mogli Państwo poczuć szlakową atmosferę, skorzystać z wielu udogodnień, takich jak darmowy transport oraz transmisje w telewizji. Święto z roku na rok zachwyca jeszcze bardziej!

Zapraszamy do spotkań na Szlaku Zabytków Techniki – do zobaczenia!

Ored.

Geologiczna...

▶ 17

raciborsko-oświęcimską, do której należą Kopanina i część Średnich.

Kiedy wymarły dinozaury (66 mln lat temu) i skończyła się era mezozoiczna, Górny Śląsk został przykryty luźnymi osadami kenozoicznymi, głównie z okresu mioceńskiego oraz plejstocenijskich zlodowaceń. W trakcie zlodowacenia południowopolskiego, masy lądolodu pokryły całą Polskę, oparły się dopiero o Karpaty. Lądolód wywarł ogromny wpływ na rzeźbę w Polsce. Podczas swojego ruchu niszczył

podłoże, a uwięziony w lodzie materiał skalny transportował i akumulował (osadzał) się na rozległych obszarach. W ten sposób powstała glacjalna – polodowcowa rzeźba terenu, na którą często natrafiamy, gdy na przykład głębiej kopujemy w ogródku.

Odwiedzając różne miejsca w Łaziskach należy pamiętać, że geologię można również znaleźć na starych domach wykonanych z czerwonej cegły, ale także z ociosanych skał karbońskich. Znaleźć takie można na starych kamieniach, na budynku dawnej willi dyrektora kopalni w Łaziskach Średnich.

M. Mendecki



Fot. J. Bryzik



R E K L A M A

INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy



Dariusz Kaszyca

602 610 937

FOTOWOLTAIKA

DORADZTWO MONTAŻ DOTACJE

Najdłuższe gwarancje na sprzęt!

- panele - 30 lat

- inwerter - 10-12 lat



➔ PEŁNA OBSŁUGA OSÓB PRYWATNYCH I FIRM

➔ KREDYT – LEASING

tel. 601 413 220

Sezon grzybowy rozpoczęty

Kozak, borowik, podgrzybek, kania, a może maślak – do wyboru do koloru. Sezon grzybowy można uznać oficjalnie za otwarty. Spacer po lesie jesienią to nie tylko chwila spędzona na łonie natury, która nas odpręży i wyrwie z szalonego rytmu dnia, ale też jest świetną okazją do znalezienia przysmaków na obiad czy kolację. Mieszkańców naszego miasta zapytaliśmy, gdzie zbierają grzyby i co najczęściej z nich przyrządzają

Urszula Firlit

Niemal każdą wolną niedzielę wspólnie z mężem spędzamy spacerując po lesie i szukając grzybów. Czasem uda się wybrać ze znajomymi w lasy zawadzkie, a jeśli nie mam towarzysza, wyruszam sama na przechadzkę. Żałuję, że moje dzieci nie odziedziczyły tego hobby po mnie. Córka zawsze się śmieje, że jeśli nie ma mnie w domu, to na pewno wyszłam do lasu – opowiada z uśmiechem Urszula Firlit. Łaziszczanka już jako małe dziecko z rodzicami chętnie chodziła na grzyby. Zwykle do koszyka państwa Firlit trafiają prawdziwki, podgrzybki, kanie, opieńki, kozaki czy maślaki. Swoje zbiory mrozą, a zimą wykorzystują do zrobienia pysznej zupy grzybowej lub do wykonania smakowitego sosu. Część pani Urszula suszy, a w święta Bożego Narodzenia przeznaczają do kapusty wigilijnej. Bywa, że okazy razem z kapustą stają się pysznym farszem do pierogów. Kiedy sezon jest bardzo obfity, grzybami obdarowuje również znajomych i rodzinę. Tegoroczny sezon rozpoczął się wysypem prawdziwków, zwłaszcza w górskich lasach rośnie ich dużo. Warto jednak pamiętać, że nie trzeba wyjeżdżać daleko, żeby nabierać koszyk pełen grzybów. W naszych lasach też się znajdzie, choć sama zdecydowanie wybieram te czystsze zielone miejsca – zaznacza łaziszczanka.



Fot. z arch. U. Firlit

Od lewej pani Urszula podczas grzybobrania



Małgorzata Sikora

Grzybobranie było od zawsze tradycją rodzinną w domu Małgosi Sikory: – Miłość do zbierania grzybów zaszczytli we mnie dziadkowie, którzy również kochali przyrodę, a zwłaszcza wspólne spacerowanie na łonie natury. Na grzybobranie zawsze wybieraliśmy się całą rodziną. Nadal pielęgnujemy ten zwyczaj. Jeszcze jako mała dziewczynka chodziłam z mamą, rodzeństwem, wujkiem i dziadkami na grzyby. Uwielbiałam te kilkugodzinne wyprawy po lasach. Teraz najczęściej towarzyszy mi mój 5-letni syn, który przypomina mi siebie sprzed lat, i oczywiście jego tata. Mieszkanca Łazisk zwykle zbiera grzyby w lasach znajdujących się na terenie powiatu mikołowskiego, a raz w roku udaje jej się wyjechać w rodzinne strony – do Leżajska na Podkarpaciu, gdzie znaleźć można prawdziwe okazy. W domu pani Małgosi zebrane podgrzybki, maślaki, kozaki czy prawdziwki w pierwszej kolejności trafiają do jajecznicy, gdzie najszybciej cieszą smakiem i aromatem domowników. Spora część zbiorów zostaje zamarynowana bądź ususzona, aby w grudniu mogły być użyte jako dodatek do świątecznej kapusty. Zbieramy również kanie, które przyrządzamy podobnie jak tradycyjne kotlety – po umyciu, najpierw obtaczam je w mące, później w jajku i w bulwie tartej. Później trafiają na patelnię – dodaje mieszkanka Łazisk.



Fot. z arch. M. Sikory

5-letni syn pani Małgosi też lubi zbierać grzyby

▶ 19

Pani Aleksandra

Już w sobotę od rana trwają przygotowania, bo w niedzielę czas ruszać w opolskie... Na grzyby jeździmy do „naszego” lasu, który odkryła moja mama około 25 lat temu. To ona jest główną organizatorką naszych leśnych spendów – przyznaje mieszkanka naszego miasta pani Ola. Jest jeszcze jedno miejsce, do którego wybiera się wspólnie całą rodziną, zwane „lasem męża”. Tam wybraniek pani Oli zbierał grzyby, gdy jeszcze był dzieckiem. Lokalizacja grzybobrania wybierana jest w zależności od chęci, ponieważ nie jest to zwykłe zbieranie, lecz cały rytuał. Całymi rodzinami dojeżdżamy na miejsce, gdzie jemy wspólne śniadanie przygotowane przez każdego z uczestników. Jest nas sporo – dziadkowie, dzieci, wnuki, wujkowie, kuzynostwo. To czas na rozmowy i radość. Dopiero później się rozchodzimy. Zawsze wychodzimy z założenia, że grzybki na nas poczekają i nie ma się co spieszyć, to ma być frajda – mówi pani Ola. Najczęstsze okazy, jakie trafiają do koszyków, to kurki, prawdziwki, podgrzybki, maślaki, rydze. Po udanych zbiorach rodzina wspólnie je obiad i biesiaduje przy swojskim cieście. Kto ma jeszcze siły, wraca do lasu, żeby powiększyć zbiory. Później grzybki są oczyszczane i przygotowywane do przyrządzenia, po czym trafiają do słoików albo są suszone. Te drugie czekają aż do świąt. Inne mrozimy i wekujemy z solą do słoików. Uwielbiam gotówki z sosem z prawdziwków mojej mamy i marynowane grzybki teściowej. Myślę, że mogę nazwać siebie mistrzynią w przyrządzaniu kremu borowikowego z mozzarellą i rozmarynem oraz borowików marynowanych na ostro z jalapeno. Bardzo lubię przyrządzać też wytworne muffinki francuskie z gorgonzolą i kurkami. Natomiast najsmaczniejszą połędwiczkę w sosie z podgrzybków robi moja siostra – opowiada łaziszczanka. Swoimi zbiorami rodzina od lat chętnie dzieli się również z przyjaciółmi. A częste podróże sprzyjają grzybowym poszukiwaniom w różnych zakątkach Polski. Zawsze pamiętamy, żeby nie zbierać grzybów w Parkach Narodowych, choć bardzo się do nas uśmiechają... Grzybki zawsze obcinamy nożykiem, pozostawiając nienaruszoną grzybnię, by móc cieszyć się obfitymi zbiorami ponownie. Tak jak i tej jesieni! – wyznaje pani Ola.



Fot. z arch. pani Oli



oprac. K. Wiśniowska, J. Bryzik

Dzień Przedszkolaka

21 września nauczycielki z P3 przygotowały dla dzieci liczne atrakcje z okazji Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka. Dzieci wzięły udział w zabawach badawczych – obserwowały zjawiska deszczu w słoiku, tęczę z cukierków, mleczną burzę kolorów oraz podziwiała wybuch wulkanu. Chętnie uczestniczyły w zabawach ruchowych z wykorzystaniem chusty animacyjnej. Śpiewały piosenki o tym, jak miło płynie czas w przedszkolu. Dużą atrakcją było dla przedszkolaków poszu-

kiwanie skarbów przy pomocy specjalnej mapy. Dzieci rozwiązywały zagadki, które doprowadziły ich do celu – znalazły ukryte w sali słodczyce. Dzieci świetnie poradziły sobie z odpowiedziami na pytania dotyczące wiedzy o przedszkolu. Miały także możliwość zaprezentowania się przed obiektywem aparatu w fotobudce. Ten wyjątkowy dzień na długo pozostanie w pamięci naszych przedszkolaków.

Sylvia Ratajczyk, Beata Wojtala



Fot. arch. P3

Na przedszkolaki z „trójki” czekało wiele atrakcji podczas Dnia Przedszkolaka

Wykład o żywieniu

W Miejskim Domu Kultury, 24 września, odbyło się spotkanie pt. Najczęstsze błędy żywieniowe naszych czasów. Wykład poprowadził **Andrzej Kawka** – dietetyk kliniczny, który przybliżył tematykę zdrowego odżywiania. Uczestnicy podczas wykładu dowiedzieli się m.in. jakie są skutki nadmiernego spożycia cukru, jaki wpływ ma na nas niepasteryzowane mleko i jak ważny jest zdrowy tryb życia.

Omni



Fot. M. Nowak

Andrzej Kawka opowiadał o najczęstszych błędach żywieniowych

MŁODZIEŻOWE SEKCJE SPORTOWE

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W ŁAZISKACH GÓRNYCH
tel. 32 22 11 138 | www.mosir.laziska.pl | facebook: @MOSIRLaziskaGorne



We wrześniu trwają nabory do wszystkich młodzieżowych sekcji sportowych.

Terminy pierwszych treningów wyznaczają trenerzy. Szczegóły na www.mosir.laziska.pl lub u trenerów.

SIATKÓWKA dziewczynki

- **ROCZNIK 2010, 2011 TERMIN:** środy od 15.30, piątki od 15.30
MIEJSCE: hala MOSiR-u ul. Ogrodowa 50
TRENER: Jerzy Rybji

- **ROCZNIK 2007 - 2009 TERMIN:** środy od 15.30, piątki od 15.30
MIEJSCE: hala MOSiR-u ul. Ogrodowa 50
TRENER: Karolina Bereza

LEKKOATLETYKA dziewczynki i chłopcy rocznik 2010 i starsi

TERMIN: wtorki od 16.00, czwartki od 16.00, soboty od 9.00
MIEJSCE: hala MOSiR, stadion miejski ul. Sportowa 3, stadion AKS Mikołów
TRENER: Anna Bonk

PIĘKA NOŻNA dziewczynki, chłopcy

- **ROCZNIK 2005, 2006 TERMIN:** poniedziałki, środy i czwartki od 18.00
MIEJSCE: stadion miejski ul. Sportowa 3
TRENER: Kazimierz Kaszok

- **ROCZNIK 2007 Kadra Powiatowa TERMIN:** poniedziałki, środy i czwartki od 17.30
MIEJSCE: stadion miejski ul. Sportowa 3
TRENER: Sebastian Hendel, Andrzej Sikora

- **ROCZNIK 2007 TERMIN:** wtorki, środy i czwartki od 19.30
MIEJSCE: boisko ul. Staszica Łaziska Średnie
TRENER: Andrzej Sikora

- **ROCZNIK 2008 TERMIN:** poniedziałki, środy i czwartki od 18.15
MIEJSCE: boisko ul. Staszica Łaziska Średnie
TRENER: Karol Płonka

- **ROCZNIK 2010 Kadra Powiatowa TERMIN:** poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 19.00
MIEJSCE: boisko ul. Chopina
TRENER: Michał Małycka, Mariusz Porwolik

- **ROCZNIK 2010 TERMIN:** poniedziałki, środy i czwartki od 17.15
MIEJSCE: boisko ul. Chopina
TRENER: Michał Małycka

- **ROCZNIK 2011 TERMIN:** poniedziałki od 16.00, środy i piątki od 18.00
MIEJSCE: boisko ul. Chopina
TRENER: Kamil Rocznik

- **ROCZNIK 2011 TERMIN:** wtorki, środy i czwartki od 18.00
MIEJSCE: stadion miejski ul. Sportowa 3
TRENER: Łukasz Dubaniewicz

- **ROCZNIK 2012 TERMIN:** poniedziałki i czwartki od 16.30
MIEJSCE: stadion miejski ul. Sportowa 3
TRENER: Sebastian Kassolik

- **ROCZNIK 2013 TERMIN:** wtorki i czwartki od 16.00
MIEJSCE: boisko ul. Staszica Łaziska Średnie
TRENER: Przemysław Cieszko

- **ROCZNIK 2014, 2015, 2016 TERMIN:** poniedziałki i środy od 16.00
MIEJSCE: boisko ul. Staszica Łaziska Średnie
TRENER: Artur Rak

PIĘKA RĘCZNA dziewczynki rocznik 2007 i młodsze

TERMIN: poniedziałki od 16.00 i czwartki 18.00
MIEJSCE: hala MOSiR-u ul. Ogrodowa 50
TRENER: Iryna Krawczyk, Marian Olszówka

TENIS STOŁOWY dziewczynki i chłopcy rocznik 2014 i starsi

TERMIN: poniedziałki od 17.00, piątki od 17.30, soboty od 10.00
MIEJSCE: sala niebieska w hali MOSiR-u ul. Ogrodowa 50
TRENER: Zenon Szczepny

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

dziewczynki i chłopcy rocznik 2006 i starsi

TERMIN: poniedziałki, środy i piątki od 15.00, soboty od 11.00
MIEJSCE: siłownia w hali sportowej MOSiR-u ul. Staszica 31b Łaziska Średnie
TRENER: Jan Szpindor

JU-JITSU dziewczynki i chłopcy rocznik 2013 i starsi

TERMIN: środy i piątki od 15.30
MIEJSCE: sala niebieska w hali MOSiR-u ul. Ogrodowa 50
TRENER: Czesław Mędrala

KRĘGLE KLASYCZNE dziewczynki i chłopcy rocznik 2009 i starsi

TERMIN: poniedziałki i środy od 15.00
MIEJSCE: kręgielnia KWK Bolesław Śmiały ul. Św. Barbary 17 Łaziska Średnie
TRENER: Henryk Lisowski

TENIS ZIEMNY dziewczynki i chłopcy

rocznik 2012 i starsi

TERMIN: niedziele od 12.00
MIEJSCE: korty ORS Żabka ul. Sportowa 1 (w sezonie), później hala ul. Staszica 31b Łaziska Średnie
TRENER: Mirosław Śledź

OFERTA ZAJĘĆ SPORTOWO- REKREACYJNYCH DLA DOROSŁYCH

ZAJĘCIA W PLENERZE

• NORDIC WALKING

TERMIN: wtorki godz. 18.00 MIEJSCE: ścieżki rekreacyjne za ORS Żabka
płatne 5 zł w kasie ORS Żabka.

ZAJĘCIA FITNESS

Sala fitness w hali MOSiR-u I piętro ul. Ogrodowa 50

• ZDROWY KRĘGOSŁUP

TERMIN: poniedziałki i środy godz. 19.00

• PILATES

TERMIN: wtorki i czwartki godz. 19.30

• ZUMBA MAMA + DZIECKO - ćwiczenia dla mamy z dzieckiem 6+

TERMIN: czwartki godz. 18.00

Karnety do kupienia w kasie bowlingu.

Karnet 4 wejścia 40 zł, karnet 8 wejść 80 zł.

■ PIŁKA NOŻNA

Zwycięstwo w derbach

Gwarek Ornontowice – Polonia Łaziska Górne 2:3 (1:0)

Bramki: 1:0 Gałązkiewicz 13', 1:1 Szojda 50', 1:2 Mazurek 74', 1:3 Szojda 80', 2:3 Sewerin 90'

5 września, po kilkuletniej przerwie, przyszedł czas na derby powiatu mikołowskiego w IV lidze – poloniści podejmowali na wyjeździe drużynę Gwarka Ornontowice. Po bardzo ciekawym i emocjonującym spotkaniu, łaziszczanie zdołali odwrócić losy meczu i zwyciężyć 3:2. Gwarek ofensywnie rozpoczął mecz i to zawodnicy gospodarzy jako pierwsi zdobyli bramkę – **Gałązkiewicz** wykorzystał podanie z prawego skrzydła i strzałem z bliskiej odległości otworzył wynik spotkania. W dalszej części pierwszej połowy Polonia zdołała stworzyć sobie okazję w 38. minucie, kiedy to **Just** i **Nowak** zostali zablokowani przez obrońców. W dużej mierze, kluczowe dla losów spotkania okazały się zmiany, zarówno personalne jak i ustawienia, wprowadzone w przerwie przez trenera **Mazura**. Po zmianie stron mogliśmy ujrzeć ambitną oraz kreatywniejszą grę w wykonaniu łaziszczan, którzy wzięli

się za odrabianie strat. W 50. minucie, za sprawą **Szojdy**, który zastąpił **Hewlika**, poloniści zdołali wyrównać. Rosły napastnik wykorzystał celne dośrodkowanie z prawego skrzydła od **Badury** i głową umieścił piłkę w siatce. Sześć minut później, Badura sam mógł wpisać się na listę strzelców, jednak jego silny strzał wybronił bramkarz. 73. minuta przyniosła drugiego gola dla polonistów – po podaniu Szojdy, **Mazurek** zbiegł z lewej flanki w pole karne i silnym strzałem nie pozostawił szans golkiperowi Gwarka. Sześć minut później było już 1:3 – **Sommer** powalczył z obrońcą i zdołał zacentrować futbolówkę do Szojdy, który po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Gwarek poderwał się jeszcze do walki w końcówce spotkania, czego efektem był groźny strzał w 87. minucie, popisowo obroniony przez **Rafała Franke**. Trzy minuty później, gospodarze zdobyli trafienie kontaktowe, po tym jak dośrodkowanie z rzutu wolnego wykorzystał **Sewerin**. Poloniści utrzymali jednak prowadzenie do końcowego gwizdka i trzeci raz z rzędu zdobyli komplet punktów.

Okk

Polonia znów taranuje w pucharze

LKS Studzionka – Polonia Łaziska Górne 1:6 (0:3)

Bramki: 0:1 Badura 4', 0:2 Badura 24', 0:3 Grogor 27', 0:4 Szojda 60', 0:5 Szojda 63', 0:6 Linek 72', 1:6 Bączkiewicz 74'

W spotkaniu ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Tychy, łaziszczanom przyszło zmierzyć się z LKS-em Studzionka, występującym na co dzień w rozgrywkach klasy A. Worek z bramkami już w czwartej minucie otworzył **Badura**, który wykorzystał celne podanie z własnej połowy od **Góreckiego**, wbiegając z piłką w szesnastkę i pokonując bramkarza. W ósmej minucie mogło być już 2:0, ale futbolówka po strzale **Prochownika** trafiła w słupek. Poloniści podwyższyli prowadzenie w 24. minucie – **Hewlik** zagrał piłkę na prawe skrzydło do **Prochownika**, a ten wyłożył ją **Badurze**, który umieścił futbolówkę w siatce z bliskiej odległości. Kolejny gol padł trzy minuty później – piłka po obronionym strzale **Hewlika** trafiła pod nogi **Grogora**, a młodzieżowiec łaziskiego klubu ze spokojem podwyższył pro-

wadzenie. Kwadrans po rozpoczęciu drugiej części spotkania, **Hewlik** odebrał piłkę na lewym skrzydle i dośrodkował ją do **Szojdy**, który wykorzystał okazję i wpisał się na listę strzelców w trzecim meczu z rzędu, licząc wszystkie rozgrywki. Trzy minuty później, napastnik Polonii trafił ponownie – piłka po wybiciu przez bramkarza trafiła pod nogi **Linka**, skrzydłowy łaziszczan zagrał ją do Szojdy, a ten ograł obrońcę i drugi raz pokonał bramkarza rywali. Ostatnią bramkę w tym meczu dla naszej drużyny, w efektownym stylu zdobył **Linek**, który po interwencji golkipera gospodarzy przejął futbolówkę i po ograniu defensora rywali, umieścił ją w siatce strzałem z lewej nogi. Dwie minuty później, za sprawą **Bączkiewicza**, miejscowi zanotowali honorowe trafienie. Mecz zakończył się wynikiem 1:6, w efekcie czego Polonia awansowała do półfinału, wygrywając szósty raz z rzędu, biorąc pod uwagę mecze mistrzowskie, a także spotkania pucharowe. Warto dodać, że w 60. minucie w barwach Polonii zadebiutował **Mikołaj Kieś** (rocznik 2004). Okk

■ SIATKÓWKA

Nowy sezon

W ostatni weekend września (już po zamknięciu numeru), siatkarki Polonii Łaziska Górne rozpoczęły nowy sezon rozgrywek I ligi śląskiej. W tegorocznej kampanii łaziszczanki rywalizować będą w odmienionym systemie – 14 zespołów zgłoszonych do gry w I lidze podzielonych zostało na dwie, siedmiodrużynowe grupy. W pierwszej fazie rozgrywek, drużyny będą rywalizowały w swoich grupach w systemie każdy z każdym – ekipy z miejsc 1–3 awansują do grupy mistrzowskiej, podczas gdy z pozycji 4–7 – do grupy spadkowej. W drugim etapie rywalizacji zespoły zagrają mecz i rewanż z ekipami, z którymi nie rywalizowały w pierwszej części sezonu, natomiast wyniki uzyskane z zespołami ze swoich grup, przeniesione zostaną także do rundy finałowej. Ostatnim etapem ligowych zmagania będzie turniej finałowy – cztery najlepsze zespoły grupy mistrzowskiej w dniach 26–28 marca 2021 roku powalczą w systemie każdy z każdym. Mistrz i wice-mistrz I ligi śląskiej powalczą za to z drużynami z innych województw w turniejach, których stawką będzie awans do II ligi. Okk

Nowy skład

W zespole prowadzonym przez trenera **Krzysztofa Waligórskiego**, który 26 września rozpoczął zmagania w I lidze śląskiej kobiet, znalazło się 19 zawodniczek:

Atakujące (3): Angelika Bruderek, Karolina Gajda, Natalia Olesińska;

Libero (3): Julia Janus, Sonia Turant, Magdalena Wyrwał;

Przyjmujące (6): Paulina Babiarz, Beata Badaczewska, Magdalena Orzeszek, Wiktoria Pokorny, Martyna Rzeszutko, Agata Sowińska;

Rozgrywające (2): Dorota Rusek, Ewelina Tutak;

Środkowe (5): Maria Jakubiec, Joanna Komorek-Atachim, Wiktoria Kubas, Zofia Stawarska, Marta Zich.

Terminarz

Terminarz – I liga śląska kobiet, grupa 1
2. kolejka (3 października)

MKS Imielin – Polonia Łaziska Górne

3. kolejka (10 października)

Polonia Łaziska Górne - pauza

4. kolejka (16 października)

Akademia Siatkówki SPS Panki – Polonia Łaziska Górne

■ TENIS STOŁOWY

Wschodząca gwiazda ping-ponga

Z raketką w ręku przy stole do tenisa stołowego czuje się jak ryba w wodzie. Aż trudno nadażyć za jego sportowymi osiągnięciami z ostatnich tygodni – powołanie do kadry Śląska w kategorii młodzików, dwa srebrne krążki wywalczone podczas mistrzostw Śląska w Gliwicach, II miejsce w Grand Prix Żaków, IV lokata w grze podwójnej zdobyta wspólnie z kolegą z Małopolski w prestiżowym turnieju ogólnopolskim Pingla Cup, wreszcie wicemistrzostwo w kategorii młodzików w czasie mistrzostw Śląska LZS, organizowanych w naszym mieście. Dzięki temu ostatniemu osiągnięciu zyskał przepustkę do udziału w mistrzostwach Polski, a te już 17 i 18 października. Tomek Kałuża, 11-latek z Łazisk Górnych, zawodnik UKTS Sokół Orzesze oraz podopieczny trenera Grzegorza Iwaniuka (Iwan Team), uczeń VI klasy Szkoły Podstawowej nr 5, opowiada o rywalizacji i kulisach tegorocznego sezonu tenisa stołowego, powrocie do szkoły, a także o rodzinnej konkurencji



Tomek Kałuża zajął II miejsce podczas mistrzostw Śląska LZS

Fot. z arch. J. Kałuży

Epidemia pokrzyżowała plany wielu sportowców, a jak to jest w przypadku tenisa stołowego? Mogłeś trenować wiosną?

Tenis stołowy to nie tylko trening przy stole. W tym sporcie ważny jest również trening ogólnorozwojowy, taktyczny i mentalny. Zawsze jest coś do poprawy i udoskonalenia. W okresie pandemii i przerw w treningach na sali, skupiłem się na tych dwóch ostatnich. Byłem też w stałym kontakcie z trenerem Grzegorzem Iwaniukiem, który udzielał mi cennych wskazówek treningowych i kontrolował realizację. W sierpniu wróciliśmy do zajęć w klubie. Na szczęście wszystkie główne turnieje nie zostały odwołane, a tylko przeniesione na późniejszy termin. Teraz jest ich kumulacja – nie ma weekendu bez gry turniejowej.

Twe wyniki z ostatnich tygodni są znakomite. Jak oceniasz poziom rywalizacji oraz przygotowanie zawodników w ostatnich turniejach?

Przed wznowieniem rywalizacji w turniejach forma poszczególnych zawodników była dużą niewiadomą. Po tych kilku turniejach widać jednak, że nikt z czołówki nie próżnował w ostatnich miesiącach. Ten, kto miał możliwość – trenował przy stole tenisowym, pozostali pracowali nad innymi elementami jak koordynacja ruchowa, gibkość, wytrzymałość szybko-

ściowa. Poziom rywalizacji na zawodach jest bardzo wysoki.

Które z ostatnich osiągnięć jest dla Ciebie najważniejsze?

Bardzo się cieszę, że udało mi się zdobyć wicemistrzostwo Śląska. Czuję się też mocniejszy mentalnie, mam coraz większy wachlarz zagrań tenisowych i lepiej „odczytuję” grę rywali. Staram się narzucić własny styl i realizować założenia taktyczne. Na pewno nie brakuje mi też woli walki.

Zdaje się, że Twoja siostra – Ola również próbuje swoich sił w ping-pongu. Czyżby rosła Ci konkurencja?

Ola jest moim najlepszym kibicem i też połączyła sportowego bakcyła. Treningi rozpoczęła, kiedy miała 5 lat. Zna już podstawowe elementy gry, pracuje nad techniką oraz powtarzalnością uderzeń. Tenis daje jej wiele radości i satysfakcji, zwłaszcza, gdy uda jej się wykonać jakieś ćwiczenie czy wygrać z rówieśnikiem. W tym roku rozpocznie sezon jako pierwszoroczna skrzatka i po cichu liczę, że stanie na podium mistrzostw Śląska.

Od września rozpocząłeś naukę w VI klasie. Brakowało Ci szkoły w ostatnich miesiącach, czy raczej ciężko znów się przyzwyczaić do obowiązków szkolnych?

Na początku, gdy zaczęła się pandemia, to ucieszyłem się, że nie musimy chodzić do szkoły. Jednak nie trwało to długo. Kiedy

wprowadzono naukę zdalną, byłem ciekawy, jak będzie wyglądać. W trakcie e-nauczania dostawałem różne materiały oraz zadania do rozwiązania, a w późniejszym czasie łączyliśmy się z nauczycielami na Microsoft Teams. Po paru tygodniach stwierdziłem, że nie jest to takie proste. Szkoła w domu – nie dziękuję! Był nawet okres, że w domu mieliśmy jednocześnie przedszkole, szkołę i zakład pracy. Jednak zajęcia „na żywo” z nauczycielami i kontakt z rówieśnikami są o wiele lepsze niż przez komputer czy telefon. Powiem szczerze, że zawsze po wakacjach było ciężko wrócić do szkoły, ale nie tym razem.

Czym się interesujesz poza tenisem stołowym?

Lubię czytać książki fantasy oraz powieści kryminalne, a także konstruować budowle albo roboty z klocków Lego.

Jakie turnieje przed Tobą – kiedy mamy trzymać kciuki?

Przedemną ostatnie turnieje kończące obecny sezon – ten najważniejszy to Mistrzostwa Polski Żaków, które w tym roku odbędą się od 10 do 11 października w Grodzisku Mazowieckim. Aktualnie w rankingu ogólnopolskim jestem na 15. miejscu, ale oczywiście chciałbym sprawić niespodziankę i powalczyć o medale.

Trzymamy zatem kciuki!

Dziękuję za rozmowę.

K. Wiśniowska

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 28.09.2020 r.

Następny numer ukaże się 15.10.2020 r.

Domowe obowiązki

Ktoś w domu musi ugotować obiad i naprawić pralkę, gdy się zepsuje. Trzeba nakarmić papużkę i nad wszystkim czuwać. Każdy w rodzinie ma jakąś przypisaną rolę. Jakie obowiązki mają wszyscy domownicy opowiedzą dzieci z Przedszkola nr 6 im. Pod Topolą w Łaziskach Górnych



Mikołaj, Emilka, Alex, Agatka, Ola

Rodzina to jest takie coś, że jest mama, tata i dzieci – przyznaje Mikołaj. W rodzinie najważniejsi są rodzice – mówi Agatka. Dzieci też są ważne – dodaje Ola. Jakie obowiązki mają dzieci w domu? Muszą słuchać rodziców. Ja muszę też czytać i pisać – odpowiada Alex. Ja mam taki obowiązek, że muszę być grzeczna – wyznaje Emilka. Moim obowiązkiem jest budowanie lego – przyznaje Mikołaj. Ja to mam tyle obowiązków, że muszę się rozszarpać – wyznaje Alex. Od czego jest w domu mama? Żeby gotować i pilnować dzieci – odpowiada Alex. I żeby chodzić z dziećmi na dwór – dodaje Agatka. Od prasowania ubrań i żeby robić zakupy – mówi Mikołaj. Tata też to może robić – tłumaczy Emilka. No właśnie, a tata, od czego jest? Jest od bawienia się – stwierdza Agatka. Od pracowania i naprawiania – dodaje Mikołaj. Tata jeździ autem i ćwiczy. My chodzimy na treningi z tatą – przyznaje Alex. Czy tata potrafi gotować? Tak, ale mój rzadko gotuje. Raczej ogląda telewizor, a gotuje mama – wyznaje Alex. U nas w kuchni najlepiej gotuje tata – przyznaje Agatka. U mnie mama gotuje, bo tata siedzi w pracy do południa – dodaje Emilka. Tata za to umie naprawić pralkę – mówi Alex. Co by było, gdyby mama chciała wbić gwoździe? No nigdy! Bo może się skaleczyć albo zgubić śrubkę. Mama jest za słaba – wyjaśnia Alex. Tata musi je wbić – stwierdza Agatka. Mama robi inne rzeczy niż tata, bo oni są różni. Bo mama jest dziewczyną, a tata jest chłopakiem – tłumaczy Alex.



Nina, Ewa, Ignaś, Grzesiu

Czym jest rodzina? To są ludzie połączeni i kochają się nawzajem – wyjaśnia Ignaś. Ktoś, kto się urodził z brzucha mamy. Kochają się i nigdy nie opuszczą – dodaje Nina. Czasem tak się zdarza, że się opuszczają – stwierdza Ewa. Trzeba być do siebie dobrym i nie krzyczyć na siebie – przyznaje Nina. Można się kłócić jedynie z siostrą – tłumaczy Grzesiu. Z rodzicami nie wolno, ale oni między sobą mogą – dodaje Ignaś. Nooo tak jak mój tata z mamą – wyznaje Grzesiu. Moi tak samo, szczególnie jak namieszam – mówi Ignaś. Jakie są obowiązki rodziców? Mama jest od gotowania i robienia śniadania – odpowiada Grzesiu. Tata u mnie jest trochę od pracy i trochę od tras, bo jeździ wieczorem w trasę, a jak ma wolne to gra na PES-ie. A mama, jak ma wolne, to czyta książki, czasem też zagra w taką fajną grę o książkach. Ogląda też Przyjaciół na kanale 39 – wyjaśnia Ignaś. Moja mama zawsze robi obiady i każe tacie coś robić. A jak mama nie każe nic robić, to tata leży i zasypia albo pracuje – tłumaczy Nina. Mój tata jest od jedzenia chip-sów i patrzenia na telewizor. Jak mama ma wolne, to siedzi se na kanapie i pije herbatę – opowiada Grzesiu. Kto częściej odpoczywa? Tata najwięcej odpoczywa, bo czasem najwięcej pracuje – stwierdza Ignaś. I nie ma co robić. A mama musi zawsze gotować i gotować, ma pełno roboty – przyznaje Grzesiu. Tatusiowie nie gotują, bo się nie znają – dodaje Nina. Ale z chłopców wyrastają najlepsi kucharze. Moja mama tak mówi i dzisiaj mnie nauczył, jak się robi kompot – mówi Ignaś.



Franek, Tomek, Nikola, Dorotka

Rodzina to jest ważna i superowa. Ja mam siostrę Anię i młodszego braciszka Tomusia, tata nazywa się Paweł, mama to Justyna. Mam też psa, bo piesek to też rodzina – opowiada Dorotka. Świnka morska i rybki też – dodaje Franek. Dzieci w domu mają swoje obowiązki – słuchać rodziców, bawić się, pójść na spacer z psem, karmić Tomka – wyznaje Dorotka. Ja czasem myłem w starym domu naczynia – dodaje Franek. Ja w domu bawię się z tatą i robię spaghetti. Mam dwie rybki pomarańczowe, dwie szare i dwie duże. Muszę je karmić, ale ostatnio pomarańczowa mi zdechła – wyznaje Tomek. A ja się bawię ze świnką morską – przyznaje Nikola. A co w takim razie muszą robić rodzice? Mama musi pilnować wszystkiego – odpowiada Franek. Mama jest od pomagania – dopowiada Tomek. I żeby zrobić pyszne obiady i pomagać dzieciom. Śniadanka też robi. Jak mama musiała urodzić dziadziusia, to tata został i się nami opiekował, robił nam pyszne obiady, śniadanka i kolacje – przyznaje Dorotka. Nam tata wczoraj obrał jabłko i teraz mnie boli brzuch – wyznaje Tomek. Tata jest po to, żeby naprawiać rowery i żeby obniżyć kierownicę – wyjaśnia Franek. I żeby naprawić zlew – dodaje Tomek. Jak się coś zepsuje, to idę do taty, bo moja mama nie umie nic naprawić – tłumaczy Franek. Moja mama potrafi jeździć autem! – wyznaje Dorotka. Moja też, ale tylko skodą, bo corsą nie potrafi, tata nią jeździ. Jakby się jej koło zepsowało, to musiałaby zawołać tatę, żeby je naprawił – mówi Tomek.



Kacper, Staś, Zuzia, Hania

Kto gotuje w domu? Mama i tata – wszyscy są zgodni. Ale najpyszniejsze obiady robi mama – stwierdza Kacper. U mnie tata – dodaje Hania. Śniadanka i obiady robią mama i tata – mówi Kacper. Tata naprawia szafki, bo mama nie zna się na narzędziach – tłumaczy Hania. I mogłaby się skaleczyć w palec – stwierdza Zuzia. Mama musi powiedzieć, co trzeba naprawić i tata to naprawia – dodaje Staś. Mama nie potrafi wymienić koła w samochodzie, ale tata już tak – przyznaje Hania. Najczęściej bawi się ze mną mama – mówi Staś. Robi nam warkoczki i przygotowuje ubranka do przedszkola – wyjaśnia Hania. A gdy rodzice mają wolne, to odpoczywają na kanapie – wyznaje Staś. Gdy mama nie ma obowiązków to odpoczywa i bawi się z nami – mówi Kacper. Z kogo składa się rodzina? To jest nasza mama, tata i dzieci – odpowiada Zuzia. Piesek, kotek, papużka, królik też jest częścią rodziny – dodaje Kacper. Czy w rodzinie jest ktoś najważniejszy? Piesek i kotek – odpowiadają przedszkolaki. Jakie macie obowiązki w domu? Trzeba sprzątać i karmić zwierzątka – odpowiada Zuzia. Myć dokładnie zęby – dodaje Hania. Bawić się z kotem albo papugą – mówi Staś. A rodzice muszą pracować, odkurzać i zmywać – stwierdza Kacper.